

Kurier Szczeciński

Nr 263 (8139)

Rok założenia 1945

Cena: 50 groszy

PONIEDZ., 9
LISTOPADA
1970 ROKU
WYD. AB



Minister W. Scheel w Oświęcimiu

Delegacja NRF zwiedziła miejsce zagłady 4 mln ofiar hitleryzmu

KRAKÓW — OŚWIECIM PAP. 8 bm. minister Spraw Zagranicznych NRF Walter Scheel odwiedził teren b. hitlerowskiego obozu w Oświęcimiu — Brzezince. Wraz z nim przybyli do Oświęcimia członkowie delegacji NRF, przebywającej w Polsce: sekretarz stanu Paul Frank i Georg Ferdinand Duckwitz oraz szef misji handlowej NRF w Warszawie Egon Emmel.

TEREN b. obozu zwiedził również wiceprzewodniczący Bundestagu prof. Carlo Schmid, przebywający w Polsce w związku z rokowaniami PRL — NRF. Ministrów W. Scheelowi i po zostali osobistym zachodniomemieckim towarzyszyli wiceminister Spraw Zagranicznych Józef Winiewicz.

SPECJALNI wysłannicy PAP red. T. Jacewicz i M. Kamieniecki piszą:

— Wiceprzewodniczący Bundestagu prof. Carlo Schmid, zaproszony przez dziennikarza czy jedzie wraz z delegacją NRF do Oświęcimia, odpowiedział: **Jest to droga, którą musi przebyć każdy Niemiec**.

MINISTER Scheel zbliża się do monumentalnego pomnika. Składa u jego stop wieniec, opieczony szarfą o barwach państwowych NRF, na której widnieje napis: „Minister Federalny Spraw Zagranicznych”. Długa chwila stoi w milczeniu. Wicekanclerz NRF słucha objaśnień dyrektora muzeum oświęcimskiego Kazimierza Smoleń.

— Oświęcim — mówi dyr. Smoleń — stał się zagładą dla 4 mln ludzi z całej Europy.

Z Brzezinki delegacja kieruje się do „starego” obozu oświęcimskiego (Auschwitz).

Walter Scheel przechodził przez bramę, na której widnieje złowieszcze hasło „Arbeit macht frei”. Wicekanclerz NRF staje przed urną, symbolizującą 4 miliony ofiar. Czyta w gablotach liczne dokumenty świadczące o ogromie hitlerowskich zbrodni tu popełnionych.

Walter Scheel przechodzi do innych sal, przed nim — wielka makieta krematorium nr 2. Dziennie dwa tysiące ludzi, takta była wydatność — wyjaśnia dyr. Smoleń. Osobistości z NRF wchodzi do bloku 11 — „bloku śmierci”. Wchodzący na dziedziniec bloku 11. Tu odbywały się masowe rozstrzelania więźniów. Z odkrytą głową minister Scheel podchodzi do ściany śmierci, składa wiązankę białych i czerwonych goździków, z szarfą o barwach państwowych NRF. Stoi w milczeniu. Kilka kroków za nim — inne osobistości zachodniomemieckie składają w tym miejscu hołd pamięci pomordowanych w Oświęcimiu.

NA ZAKOŃCZENIE pobytu na terenie b. obozu Auschwitz-Birkenau minister Spraw Zagranicznych NRF wpisuje do książki pamiątkowej:

„W obliczu tej potworności, tej nieludzkości, naszym zada-

niem jest chronić najwyższe dobro — godność człowieka, pokój między narodami”.

WCZESNYM popołudniem min. Scheel i towarzyszące mu osobistości powrócili do Krakowa. Po zwiedzeniu zabytków: Ryńku, Kościoła Mariackiego, Barbakanu i Collegium Maius — Walter Scheel udał się do Warszawy.

Po powrocie do Warszawy Walter Scheel spotkał się w późnych godzinach wieczornych z dziennikarzami prasy polskiej i zagranicznej.

W swym oświadczeniu minister Scheel, który jest przewodniczącym FDP, skomentował wyniki wyborów w Hesji.

Min. Scheel wyraził radość z powodu sukcesu, jaki w postaci znacznego powiększenia liczby głosów w porównaniu z poprzednimi wyborami odniósł w Hesji jego partia.

Dziękując za wrażenia z odbytych podróży, min. Scheel podkreślił, że dała ona wiele członkom zachodniomemieckiej delegacji.

— Zwiedziłem Oświęcim — powiedział m. in. min. Scheel — miejsce, w którym rozum ludzki nie jest w stanie pojąć, że taka nieludzkość była w ogóle możliwa.

(Dokończenie na str. 2)

Wyniki wyborów w Hesji

Koalicja SPD-FDP - nienaruszona

Neofaszyści usunięci z Landtagu

BONN PAP. W niedzielę 8 bm. o godz. 22.20 agencja DPA podała tymczasowe oficjalne wyniki wyborów krajowych do Landtagu w Hesji.

SPD uzyskała	45,9 proc.
(1 442 003 głosy).	
CDU uzyskała	39,7 proc.
(1 248 470 głosów).	
FDP uzyskała	10,1 proc.
(316 261 głosów).	
NPD uzyskała	3,1 proc.
(94 538 głosów).	
DKP uzyskała	1,2 proc.
(36 692 głosy).	

Uprawnionych do głosowania było 3 835 995 wyborców. Głosowało 3 171 605. Głosów ważnych oddano 3 141 639. Udział w głosowaniu wzięło 82,7 proc. wyborców.

NAJSILNIEJSZA partią w Hesji jest od 1946 roku SPD, która w ostatnich wyborach do Landtagu (8 listopada 1966 roku) uzyskała absolutną większość — 51 proc. głosów i sama utworzyła rząd krajowy. FDP uzyskała wówczas 10,4 proc. głosów, ale w wyborach powszechnych do Bundestagu w 1969 roku otrzymała już tylko 6,7 proc. głosów. Opozycyjna CDU uzyskała w poprzednich wyborach 26,4 proc. głosów.

Ogółem partie rządzące w Bonn koalicji SPD — FDP załadowały przyrost około 2 proc. głosów wyborców, natomiast opozycja CDU „przechwyciła” głosy ugrupowań prawicowych. W wyniku wyborów niedzielnych, gdzie żadna z partii nie uzyskała absolutnej większości głosów, mają być podjęte rozmowy w sprawie utworzenia koalicji między SPD i FDP.

PRZEWODNICZĄCY FDP w Hesji, a zarazem przewodniczący frakcji parlamentarnej w Bundestagu, Wolfgang Mischnick, wystąpił w regionalnej telewizji heskiej, podkreślając, iż FDP zamierza wejść do koalicyjnego rządu socjaldemokratyczno-liberalnego w Hesji. Wolnym demokratom — powiedział Mischnick —

8 bm. minister Spraw Zagranicznych NRF Walter Scheel zwiedził były obóz zagłady w Oświęcimiu oraz złożył wiązankę kwiatów pod ścianą straceń bloku XI b. Na zdjęciu: Walter Scheel (drugi z lewej) na terenie obozu. CAF — Szyperko — telefoto



ZRA, SUDAN i LIBIA tworzą federację

KAIR PAP. W niedzielę wieczorem zakończyła się w Kairze konferencja przywódców trzech krajów arabskich: prezydenta ZRA El-Sadata, przewodniczącego Sułkańskiej Rady Rewolucyjnej El-Nimeiriego i przewodniczącego Libijskiej Rady Rewolucyjnej Kaddafiego. Jak podaje agencja MENA, Zjednoczona Republika Arabska, Sudan i Libia postanowiły utworzyć federację.

SZEFOWIE trzech państw uzgodnili plan działania określający etapy tworzenia federacji. Na czele federacji stać będzie organ, składający się z szefów trzech państw.

W komentarzach na temat nowej federacji arabskiej przypomina się, że próby tego typu były czynione już w roku 1958, kiedy to powstała Zjednoczona Republika Arabska z udziałem Egiptu i Syrii oraz w 1963 r., kiedy powstała federacja Egiptu, Syrii i Iraku. Na podstawie

szczegółowej analizy komunikatu stwierdza się, że celem obecnej federacji jest raczej luźna struktura federalna, niż ścisła unia polityczna jaka łączyła Egipt i Syrię.

TRZY KRAJE wchodzące w skład federacji liczą około 50 mln ludności. Najbogatszym z nich jest niewątpliwie Libia, dzięki swoim zasobom ropy naftowej. Kraj ten liczy półtora miliona mieszkańców. Sudan jest krajem najsłabiej rozwiniętym.

POLACY nad Morzem Czarnym

Z KAŻDYM ROKIEM bułgarskie biura i zjednoczenia turystyczne rozszerzają kontakty z polskimi biurami podróży. Latem bieżącego roku 10233 polskich turystów spędziło swe urlopy w Bułgarii — w wysokogórskich, morskich i balneologicznych ośrodkach. Oczekuje się, że do końca bieżącego roku liczba turystów z PRL wzrośnie do około 130 000.

W latach 1971-1975 r. przewiduje się jeszcze szerszą wymianę turystyczną między Polską i Bułgarią. Niedawno zostało podpisane porozumienie między Komitetem Turystyki przy Radzie Ministrów LRB a Głównym Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie, na mocy którego przewiduje się wzrost liczby polskich turystów i wzajemne odwiedzających Bułgarię, do roku 1975 średnio o około 8-10 proc.

Najemnik aresztowany

KAIR PAP. W Chartumie po dano do wiadomości, że podczas działań przeciwko buntownikom południowosudańskim aresztowano pułkownika Rolfa Steinera. Dał on się poznać podczas wojny domowej w Nigerii, gdzie był jednym z dowódców secesjonistów białafskich.

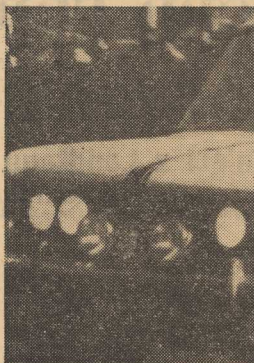
Były sierżant francuskiej Legii Cudzoziemskiej, Niemiec Rolf Steiner, liczący obecnie 37 lat, pochodzi z Monachium. Wykształcił on ponad 10 tys. komandosów, którzy stanowili podstawę sił zbrojnych byłego przywódcy secesjonistów białafskich generała Ojukwu. Federalny rząd nigeryjski wyznaczył na grodzie za jego głowę. Pułkownik Steiner poróżnił się z Ojukwu w sprawie dalszego prowadzenia wojny i został zdymisjonowany. Potem Steiner zniknął. W październiku br. okazało się, że zaangażował się on jako najemnik do armii buntowników południowosudańskich.

Środek na apetyt...

BONN. Przed sądem w Bonn toczyła się niedawno sprawa rozwodu młodego małżeństwa. Powódka, 21-letnia Marianne W. oskarżała swego męża 25-letniego Dietera W. o fizyczne i psychiczne znęcanie się. Polegało to na tym, że mąż odmawiał spożycia przyzwoitego przez nią posiłku, jeśli nie podała mu go w stroju Ewy lub przynajmniej w stroju topless. Po trzech latach takiego postępowania Marianne W. postanowiła zaprotestować przeciwko nakłanianiu jej do strip-tease podczas codziennych posiłków i wniosła pozew o rozwiązanie małżeństwa. Sąd postanowił jednak jeszcze poczekać i zajął się do rozstrzygnięcia.

Dziś
w numerze:

◆ Port przed zimą ◆ Trzy wnioski ◆ „Gejsza” ◆ Prawo na co dzień ◆ Niewidzialny świadek



SPORT — SPORT — SPORT

Porażka hokeistów z NRF

WCZORAJ w Monachium, rozegrany został pierwszy eliminacyjny

Zobaczmy ich w Szczecinie

MISTRZOWIE baletu radzieckiego w Polsce

WARSZAWA PAP. 8 bm. przybyła do Warszawy kilkudziesięciu baletistów radzieckich, którzy wystąpią w kilku miastach Polski. Jako pierwsi oklaskiwani będą radzieccy artyści w Warszawie, gdzie zespół da trzy występy w dniach 9-11 bm. Następnie mistrzowie baletu radzieckiego odwiedzą Szczecin i Katowice.

Min. W. Scheel w Oświęcimiu

(Dokończenie ze str. 1)

PONIEDZIAŁEK jest kolejnym dniem prowadzonych w Warszawie rokowań między delegacjami PRL i NRF w celu zawarcia układu o podstawach normalizacji stosunków między obu państwami.

W godzinach porannych obie delegacje spotkały się na sesji plenarnej.

Na sylwestrowy bal

PRZEMYSŁ OBUWNICTWA wykazał się w tym roku szczególną aktywnością. W Warszawie, Łodzi i w Radomiu wyprodukowały przeszło 50 tys. par pantofelek do tańca, a także 5 tysięcy dostarczają jeszcze w IV kwartale. Są to głównie buty z tkanin brokatowych i skór lakierowanych — uniwersalne czołenka na wysokich obcasach oraz wieczorowe sandały z paseczkami.

Nie zapomnieliśmy o panach. Przemysł przygotował dla nich więcej niż zwykle, eleganckich półbutów z czarnego wełny łączonych z lakierem. Ogółem dostawy zapowiadają się dwukrotnie większe niż w roku ubiegłym. Pozostaje zatem życzyć wszystkim udanej zabawy i dobrego samopoczucia w nowych butach...

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI PZM NA WYJŚCIU: s/s „Kalisz” z Holandii pod balastem.
STATKI PZM NA WYJŚCIU: m/s „Płock” do Afryki Zachodniej z drobnicą, m/s „Swinioujście” do Hamburga z Gdynia z drobnicą, s/s „Gniezno” do Danii z węglami.

W PORCIE:

W UB. TYGODNIU w zespole portowym przeładowano 268,9 tys. ton, w tym 144 tys. t. węgla, 25,7 — rudy, prawie 48 — innych towarów masowych i 38,6 tys. t. drobnicy. Pozostałość stanowiły przedmioty drewna i zboża.

W SOBOTĘ przebywała w Szczecinie 9-osobowa delegacja kierownictwa portu w Ystad. W czasie pobytu goście złożyli wizytę dyrektorowi ZPS oraz zrewidowali port w Szczecinie i Swinioujście.

mecz w hokeju na lodzie o prawo startu w przyszłorocznych mistrzostwach świata grupy „A” w edycji prezentacji NRF i Polski. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem NRF 6:3 (2:0, 3:2, 1:1).

Rozwinięty zostaje w czwartek w Łodzi. Choć porażka Polaków jest wyraźna, nie stoją oni na straconej pozycji. Muszą tylko grać bardziej agresywnie, celniej strzelać, atakować przeciwnika już na własnym przedpolu.

POKRÓTCE

MISTRZOWIE Polski, waterpoliści ARKONII w swym ostatnim meczu w grupie „A” w Atenach wygrali z austriackim zespołem GAK Graz 7:3. Polacy zdobyli w sumie 4 pkt., zajmując 3 miejsce w grupie za Edinoksem Pireus i Barceloną Barcelonę. Do półfinału awansowali Grecy i Hiszpanie.

POMYŚLNIE zadbali o polscy pięściarze w mistrzostwach Europy w Miskolcu. W wadze muszej Krampa wygrał z Turkiem Osbenem, a Jaluwicki pokonał Bułgara Gawdina.

KIEROWNICTWO europejskiej federacji boksu amatorskiego (EABA) postanowiło, że mistrzostwa Europy seniorów w boksie odbędą się ostatnio w dniach 10 — 14 czerwca 1971 w Madrycie.

MISTRZOWIE Polski, siatkarze wczorajskiej Lechii rozegrali eliminacyjne mecze Pucharu Europy z mistrzami Szwajcarii, Spadą Zürich. Polacy zwyciężyli 3:1 i 3:0. W 1/8 finału Lechia zmierzy się z mistrzem Włoch CS Editions Hannini Modena.

W NIEDZIELNĄ zdołali mistrzostwo Polski w siatkówce drużyn męskich. W finale Warszawa pokonała Olsztyn 3:1. W meczu o 3 miejsce Burewiestnik Baku (ZSRR) wygrał z Krakowem 3:0. Dalsze mecze zajął: 5) Szczecin, 6) Gdańsk, 7) Częstochowa, 8) Lublin.

SIATKARKI Wisły Kraków pokonały w rewanżowym meczu o Puchar Europy — Aarhus SV (Dania) 3:0 i awansowały do dalszych rozgrywek.

SLAWNA lekkoatletka brytyjska, mistrzyni Europy w biegu na 800 m — Lillian Board nie wystąpi już na blizni. Lekarka wykryła u niej nowotwór.

W NIEDZIELNĄ zdołali mistrzostwo Polski w siatkówce drużyn męskich. W finale Warszawa pokonała Olsztyn 3:1. W meczu o 3 miejsce Burewiestnik Baku (ZSRR) wygrał z Krakowem 3:0. Dalsze mecze zajął: 5) Szczecin, 6) Gdańsk, 7) Częstochowa, 8) Lublin.

Nowe typy „Starów”

KIELCE PAP. W Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach zaplanowano do produkcji nowych typów samochodów, realizując tym samym jedno z zadań odcinkowych przyjętych do wykonania w nowym systemie bodźców materialnego zainteresowania. Jak wiadomo, fabryka pracuje na nowych zasadach od lipca br., osiągając znacznie lepsze wyniki ekonomiczne i produkcyjne niż dawniej.

Nowe typy samochodów to: wywrotka „BW 28” i wóz ciężarowy „Star-28” wyposażony w żurawik. Wywrotka przeznaczona jest głównie do budownictwa, zaś ciężarówka z żurawikiem dla zakładów i przedsiębiorstw zajmujących się przewozem ładunków w skrzyniach i innych opakowaniach. Obie typy samochodów wyposażone są w silniki wysokoprężne o dużej mocy.

Tłok w Zakopanem

ZAKOPANE PAP. Dyrektor zakopiańskiego oddziału „Orbis” odpowiada swoim klientom, pragnąc im zapewnić miejsca na okres świąt i Nowego Roku. „Przytę” ma na myśli nie tylko kłódkę, nie ma już wolnych siołków na Sylwestra.

Podobnie jest w domach FWP, PTTK, schroniskach górskich i hotelach. Na okres od 15 grudnia br. do 10 stycznia 1971 r. wszystkie miejsca w obiektach społecznych i innych kwaterek prywatnych zostały dostojnie rozesłane. Zakopane przeżyje nową inwazję turystów.

WCZORAJ zakończył się VIII Rajd Warszawski. Najlepszym kierowcą zawodów okazał się Nowicki (Automobilklub Warszawski). „Przegląd Sportowy” dla najlepszego kierowcy z licencją juniorską przypisał Międzyzdrojom (AP Warszawa).

Doskonałe trudny rejsu złożył polski Flot. Z 17 startujących, do mety dojechało 15.

Na zdjęciu: Polski „Flot” 125 P, prowadzony przez R. Zyskowskiego i A. Zembrzkiego (Automobilklub Warszawski), podczas próby górskiej.

Nowa inwestycja dla rolnictwa

Największa baza sprzętu melioracyjnego

W DĄBIU nastąpiło ostatnio otwarcie nowej bazy sprzętu melioracyjnego. W tej okolicy, na terenie uroczyska położonej z akademią z okazji 53 rocznicy Rewolucji Październicowej udział wzięli m.in.: kierownik Wydziału Rolnego KW PZP J. Wierzyński, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Przew. WRN J. Kowalski, naczelny dyktarz bazy J. Zawadzki a także przedstawiciele licznych przedsiębiorstw związanych z rolnictwem.

W wysłuchaniu okolicznościowego referatu wygłoszonego przez przewodniczącego Rady Rolniczej K. Borowskiego, goście zapoznali się z nowym obiektem.

BAZA w Dąbiu jest drugą tego typu inwestycją budowaną w kraju. Koszt 17 mln zł budowlano-PUBR przekazał inwestorowi na budowę warsztatów centralnych z 12 sta-

Pismo okólnie premiera

Spis powszechny — sprawę o podstawowym znaczeniu państwowym

WARSZAWA PAP. Prezes Rady Ministrów wydał ostatnio pismo okólnie, w którym podkreśla, że wszystkie urzędy i przedsięwzięcia gospodarki społecznej oraz instytucje państwowe obowiązane są traktować Narodowy Spis Powszechny jako sprawę o podstawowym znaczeniu państwowym.

JEST TO duża pomoc dla terenowych organów spisowych, które wkraczają obecnie w decydujące stadium prac przygotowawczych do spisu. Możliwość korzystania przez organy spisowe z usług jednostek państwowych stworzona została już wcześniej uchwałą Rady Ministrów. Jednakże do Głównego Urzędu Statystycznego, centralni kierujący pracami przygotowawczymi do spisu, wpływały sygnały o trudnościach wynikających z faktu, że niektóre jednostki państwowe odnoszą

się z pewną rezerwą do zadań wynikających z uchwały, bądź w sposób zawężający interpretowały postanowienia uchwały i opartych na niej zarządzeń wykonawczych. Przejawiało się to zwłaszcza w trudnościach przy werbunku rachmistrzów spisowych. W piśmie okólnym Prezes Rady Ministrów przypomina, że te jednostki, na które nałożono obowiązek oddelegowania pracowników do zajęć przy spisie, obowiązane są niezwłocznie dopełnić tego obowiązku.

Bardzo ważną sprawą, zabezpieczającą kompletność przeprowadzanego spisu ludności, jest zmniejszenie ruchliwości ludności. Z tego właśnie względu spis przeprowadzany jest w początkach grudnia, okresie pod tym względem najdogodniejszym. Pismo okólnie zaleca, by od 6 do 15 grudnia nie organizować — jeżeli nie jest to bezwzględnie konieczne konferencji, kursów i innego typu okolicznościowych zjazdów poza miejscem stałego zamieszkania ich uczestników.

Delegacja Sejmu wyjeżdża do CSRS

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie Prezydium Zgromadzenia Federalnego CSRS wyjeżdża dziś z wizytą do Czechosłowacji delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Czesławem Wychem na czele.

W czasie 6-dniowego pobytu delegacji Sejmu w CSRS dokonana zostanie wymiana doświadczeń z dotychczasowymi delegacjami oraz omówione są zagadnienia dalszej współpracy. Parlamentarzyści polscy mają odwiedzić Pragę, Bratysławę, Ostrawę i Pilzno.

Wybraliśmy dla Was

PIŚNIA I KSIĄŻKA (10 bm. o godz. 10.35 w pr. II)

WYBRANE fragmenty powieści o Władysławie Unimskim oraz utwór na temat wspomnień ludzi, którzy go pamiętali — zebrał i opisał autor „Podróż bez pieniędzy” — pozwoli nam poznać bliżej nieprzebranego powieściopisarza, ciekawego człowieka, który doznał sędziwego wieku, do końca swych dni pracował i pisał i właśnie 10 listopada 1969 roku, a więc przed siódmym laty urodził się w niewielkim kujawskim miasteczku Przeczek.

WIECZÓR Z MARIEKE (15 bm. o godz. 18 w pr. II)

„NA SKALACH CALVADOS” (10 bm. o godz. 21.20 w pr. I)

JAK twierdził prof. Jan Zygmunt Jakubowski — jest to ewangelizacja literacka oparta na tradycjach i konwencjach szkoły Flauberta. „Na skalach Calvados” A. Sygietyńskiego, to powieść o życiu i twórczości, o powstaniu i upadku, o wieloletniej służbie wojskowej Emmy Bovary, z której powieści „Madame Bovary”.

„SMIERĆ DOWDINGA” DROZDOWSKIEGO (15 bm. o godz. 18 w pr. II)

W PRZEDZIEŚCIU pogrzebu brytyjskiego marszałka lotnictwa z czasów II wojny światowej w Londynie, jego udziałem jest los emigranta. Rozmowa tych dwóch komatantów, ich dawne przeżycia, nabyte doświadczenia i drobny dramatyczny los — oto temat słuchowski. Występają w nim dwaj znakomici aktorzy: Krzysztof Chamiec i Andrzej Lipiński.

WIECZÓR Z MARIEKE (15 bm. o godz. 20 w pr. II)

NA program złożył się wybrane utwory i fragmenty utworów fikcyjnych jak uważane za „biżuterię literacką”.

biel flamandzka” „Bohaterkie, wesole i sławne przygody Dytla Sowidzkiego i Jagnuszka poczwórca”, przepojony liryzmem dramatyczny Oddanie tej kłopotliwej i Melisandra” oraz gwałtowny i pełen pasji, mroczny krew w żyłach „Leksia” Michela de Ghel-derode.

W części muzycznej usłyszymy m. in.: Elisabeth Harwood, Helen Watts, Richarda Lewisa i Kint Borg z Chorem Królewskim z Chorołem oraz z Chorem i Wielką Orkiestrą Symfoniczną Radia i TV Belgickiej w „Miss Solemnis” Beethovena jak również fragment VI Symfonii Mozarta.

Wieczór ubarwił piosenki belgijskiego trubadura Jacquesa Brela, a wśród nich głośna, mało znana, znana „Marieke”, Marieke ukochana i tytułowa.

Radiowe programy tygodnia

TRANSMISJA Z TEATRU WIELKIEGO — „OTELLO” VERDI (10. bm. o godz. 19 w pr. II)

W TRANSMISJI z Teatru Wielkiego w Warszawie słuchając „Otello” spotkamy znanych artystów polskich: Romana Węgrzynę w tytułowej roli, Barbarę Nieman kreującą rolę Desdemony oraz Bożenę Brun-Barańską w roli Emilię, Edmunda Kossowskiego (Lodowicz), Władysława Malczewskiego (Jagana), Zdzisława Niekłuckiego (Cassio), innych znakomitych wokalistów, Chorem i orkiestrą dyrygującą będzie Jan Krenz.

ROZGŁOSIENIA W SZCZECINIE

REDAKCJA Ekonomiczno-Społeczna w środę 10 bm. o godz. 12.30 — z cyklu: „W pracowniach naukowców” red. Maria Nesterowicz przedstawi audycję o dzia-

lanach dydaktyczno-naukowej Politechniki Szczecińskiej w nowej strukturze organizacyjnej. 13 bm. — Piosenki blok wieczorny od godziny 22 na falę UKF — poświęcony będzie ludzkiej energii, lecz nie tym z kopalni, a z marzarni, stądek, 22 bm. — Dzień, który ten ważny nasz surowiec eksportowy dociera do odbiorców zagranicznych. Wskazywanie na spór porcja dobrej muzyki!

14 bm., w sobotę, o godz. 17.15 Redakcja w związku z kampanią sprawozdawczo-wyborczą PZPR przedstawi komentarz poświęcony problemom gospodarczym, a więc problemom planowania w tej kampanii główne kryterium działania ogniw partyjnych i ich członków.

REDAKCJA LITERACKA. 15 bm. (niedziela) — godz. 9.40 reportaż Czesława Czerniawskiego z tytułową „Na lwy by”. Autor przedstawi w nim opowieści myśliwskie i rytuał polowania. W tym samym dniu o godzinie 16.05 w kawiarni radiowej, Alina Glowacka-Makowska i Kazimierz Tomczyk gościć będą przedstawicieli środowisk twórczych Szczecina, którzy podróżowali do stolicy Łotwy — Rygi.

REDAKCJA MUZYCZNA. We wtorek 16 bm. o godz. 16.52 „Szafr gra” modnymi przeobrażeniami. W sobotę — 14 bm. o godz. 16.05 w audycji red. Danuty Franckiej przedstawi melodie różnych narodów, nagrane przez nasz zespół „Berzeczki”.

REDAKCJA ROZRYWKOWA. 10 bm. o godz. 7.50 w audycji „Dzień dobry, dzień wesoły” rozkojarzyły w eterze gazetkę „Fakty i zmyślenia”. Jedyną jej egzemplarz będzie częściowo gratulacją, bowiem dostarczony zostanie słuchaczom w ramach opłat abonamentu radiowego. W piątek — 13 bm. o godz. 17.25 ta sama redakcja przedstawi w „Szczecińskim popołudniu” magazyn merytoryczny o ciekawostkach i żartów pod nazwą „Klub Wesołego Rogera” oraz satyryczne spojrzenie na otaczający nas świat, czyli „Konfrontacje”. Zespół „Szczecińskiego Radiokurta” w niedzielę przedpłynie (15 bm.) o godzinie 12.30 w audycji program z tytułową „Ścieżki tajemne”. Ze względu na charakter audycji, jej autorzy nie mogą niczego więcej ujawnić.

Między Warszawą a Bonn

recylująca taza
rokoowań

TOCZAĆ SIĘ od kilku dni rozmowy w Warszawie między polskim ministrem Spraw Zagranicznych S. Jędrzychowskim a jego zachodnioniemieckim kolegą W. Scheelem weszły, zdaniem obserwatorów politycznych w Warszawie, w stadium decydujące. Dwie setki korespondentów zagranicznych i polskich śledzących te rokowania i zaspęających podczas codziennych „briefingów” grądem pytań rzeczników prasowych obydwu delegacji — von Wechmara i R. Poleszczuka — są świadkami rozgrywanego się nad Wisłą wydarzenia doniosłego nie tylko dla obydwu zainteresowanych stron, lecz również całej Europy. To właśnie wyraził w swym komentarzu dotyczącym perspektywy warszawskich rozmów londyński „Times”, pisząc, że chodzi o szczególnie ważne rokowania dla dzieła odprężenia i bezpieczeństwa w Europie.

Zeznania sprawcy
uprowadzenia
min. Laporte'a

NOWY JORK PAP. Jak donoszą z Montrealu, aresztowany tam Bernard Lortie, który przyznał się do udziału w uprowadzeniu b. ministra pracy Quebecu Laporte'a, złożył zeznania opisujące przebieg porwania, zorganizowanego przez „Front wyzwolenia Quebecu”. Pozostawiają one wiele nie wyjaśnionych punktów dotyczących śmierci Laporte'a, np. kto zamordował ministra i czy zeznający był przy tym obecny.

Lortie wymienił nazwiska trzech innych osób, które wraz z nim przeprowadziły akcję porwania Laporte'a. Są to: Jacques Rose, jego brat Paul Rose i Francis Simard. Porywacze zmusili Laporte'a, znajdującego się na ulicy przed swoim domem, do wejścia do samochodu; tam rzucili go na podłogę, przykryli kocami i przewieźli na przedmieście St. Hubert. Na dzień przed śmiercią Laporte usiłował wyskoczyć przez okno i zbiec. Próba ta nie powiodła się. Ślad pochodzący rany ciele zalezione na doniach i przebiegach zamordowanego ministra podczas sekcji.

Za spiżową bramą

Zapotrzebowanie
na świeckie dziewice

WE WRZESNIU br. Watykan opublikował dekret, według którego każda dziewczyna, która „poświęci się Bogu bez konieczności wstąpienia dla klasztoru i stania się zakonnicą, zamknięcia w jego murach”.

Pro długotrwałych rozważaniach przedstawicieli Watykańskiej Kongregacji zakonów doszli do przekonania, że rozciąganie na osoby świeckie zobowiązania do zachowania dziewictwa przez całe życie jest zgodne z duchem drugiego Soboru Watykańskiego i może stać się użytecznym przykładem w świecie, który coraz bardziej kieruje swoje zainteresowania ku sprawom świeckim i swobodzie seksualnej.

„Dziewczeta, które żyją wśród ludzi świeckich i które po dojrzałym namyśle wybiorą całkowicie oddanie się Chrystusowi — stwierdza dokument — będą mogły za zezwoleniem swego biskupa i dzięki swej stałości przyczynić do umocnienia, które jest bardzo potrzebne w Bogu i sprawi, że staną się w pełni rozpoznawalne w służbie Kościoła”.

Autorem dekretu powołują się na drugi Sobór Watykański, stosując interpretację „ducha Soboru” dość dowolną. Sobór, jak wiadomo, zapoczątkował dzieło reformy, która miała przybliżyć Kościół do warunków współczesnego świata. W Kościele rozwijał się ruch na rzecz zmniejszenia różnic przestarzałych struktur i reguł, które nawiązywały się w ciągu wieków. M. in. teologowie reformatorzy, działający w krajach zachodnich, zakwestionowali kult dziewictwa i celibatu w jego dotychczasowym kształcie. Według nich, dziewictwo nie zawsze jest cnotą, zaś celibat, obowiązujący w Kościele od XIII wieku, jest sprzeczny z duchem ewangelii i prawem kościelnym.

Ostatni dekret watykański, porównany z poglądami reformatorów, może być traktowany jako przejaw konserwatywnego dążenia do podtrzymania próby życia. Należy wątpić, czy wzmianka Kongregacji zakonów do zachowania dotychczasowego dziewictwa znajdzie szerszy odzew wśród dziewcząt.

JEST OCZYWIŚCIE jeszcze za wcześnie, by podsumowywać pierwsze dni polsko-zachodnioniemieckich rozmów, tym bardziej, że zgodnie z ustaleniami przez obydwu ministrów trybem obowiązującej pełną poufnością odnośnie ich przebiegu. Niemniej jednak już z treści deklaratywnych W. Scheela i S. Jędrzychowskiego, częściowo opublikowanych przez prasę, wynika, że w toku poprzednich kolejnych rund wstępnej wymiany poglądów między PRL a NRF, jak powiedział polski minister Spraw Zagranicznych „udało się osiągnąć zbieżność stanowisk w sprawie projektu układu o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków”.

Cóż z perspektywy Warszawy dodać można do tych słów? Jak scharakteryzować atmosferę pierwszych dni rozmów S. Jędrzychowskiego z W. Scheelem?

NA PRZYBYŁYCH do Polski właśnie 2 listopada, a więc Dzień Dziś, dusznych, gosiach i korespondentach z NRF głębokie wrażenie wywarła Warszawa, której ementalne przepiękne były dziesiątkami tysięcy mieszkańców stolicy, pragnących w skupieniu oddać hołd pamięci zmarłych, którzy — w tym bohaterskim mieście — jak przed wszystkim — z ogromnym zastępem bojowników antyfaszystowskich, poległych w walce z hitlerowskim okupantem. Jeśli mimo tego rząd i naród polski pragną normalizacji stosunków z NRF, jest to z punktu widzenia Warszawy, zważywszy na dobro pokoju i bezpieczeństwa Europy, tak samo zrozumiałe, jak na turalne jest podstawowe żądanie strony polskiej, by w przyszłym składzie o podstawach normalizacji NRF akceptowała realia będące wynikiem klęski poniesionej przez b. III Rzeszę, a w tej kwestii ostateczny charakter ustalonej i istniejącej zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie.

NIE MA w tym polskim stanowisku zresztą nic szczególnie nowego. Jak przypomina w tych listopadowych dniach prasa polska, rząd PRL wyraził od dawna gotowość normalizacji stosunków z NRF w oparciu o wyrzeczenie się przez zachodnioniemieckie państwo wszelkich roszczeń terytorialnych w stosunku do Polski. Inicjatywy polskie w tym zakresie rozbiły się jednak o stanowczą odmowę wszystkich poprzednich rządów bońskich, co tak negatywnie zaciążyło przez wiele lat na sytuacji politycznej

nej w Europie środkowej. Samo przeniesienie polsko-zachodnioniemieckich rozmów na szczebel ministrów wymownie świadczy, że weszły one w stadium decydujące, i że — z drugiej strony — ich dotychczasowa atmosfera, rzeczowa i przepojona wzajemnym zrozumieniem, można uznać za objaw zarysującego się pozytywnego przełomu na linii Warszawa — Bonn.

JESZCZE JEDNO: niektóre komentarze prasy NRF podniosły w tych dniach podobny sprzeczny, pakietu spraw humanitarnych, dotyczących, jak wiadomo, zwłaszcza tzw. akcji łączenia rodzin. W stosunku do tej kwestii wypowiedział się w sposób nie budzący żadnych wątpliwości rzecznik prasowy delegacji polskiej R. Poleszczuk. Tzw. sprawy humanitarne — oświadczył — nie mogą być przedmiotem dwustronnego porozumienia, ponieważ należą całkowicie i wyłącznie do suwerenności kompetencji wewnętrznej polityki PRL. Nie oznacza to oczywiście, by w dalszym procesie normalizacji rozwiązania widu spraw nie mogło nastąpić samorzutnie. Na tym właśnie, zdaniem polskim, polegać powinien w istocie charakter przyszłego układu między PRL a NRF, otwierającego drogę wzajemstwu rozumienia i normalizacji.

IGNACY KRASIŃSKI

Muskie o szansach
Nixona

WASZYNGTON PAP. Prezydent Nixon może przeżyć następne wybory prezydenckie, które odbędą się w 1972 roku, ponieważ nie potrafi rozwiązać problemów ekonomicznych i społecznych oraz zakończy wojny wietnamskiej — stwierdził senator — demokrac Edmund Muskie, przemawiając w nie dzielę przed kamerami telewizyjnymi.

Muskie przypomniał, że sam prezydent Nixon stwierdził, iż sprawiedliwym sukcesem jego rządów będzie rozwiązanie tych trzech problemów nurtujących kraj. Obecnie, Zjednoczone ciągle jeszcze borykają się z nimi.

CHAPLIN W ROLI
KONFERANSJERA

PARYŻ PAP. Kierownictwo Funduszu Pomocy Działalności ONZ (UNICEF) podało do wiadomości, że podczas przedstawiania galowego, jakie odbędzie się w Lozannie 21 listopada br., z którego dochód będzie przeznaczony na rzecz UNICEF, konferansjerką będzie prowadził Charlie Chaplin.

Przedstawienie to będzie transmitowane przez telewizję 28 krajów europejskich.

AMATORZY wyrobów po miastkach znajdą w Moskwie nowość: laleczki z serii „zabawy ludowe”, produkowane przez moskiewską fabrykę zabawek im. 8 Marca.

(CAF — TASS)

WALTER ULBRICHT
o stosunkach NRD — NRF

BERLIN PAP. Przewodniczący Rady Państwa NRD, pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht wystąpił w niedzielę 8 bm. w telewizji NRD, gdzie z okazji wymiany legitymacji partyjnych rozmawiał z dwoma sekretarzami partyjnymi z wielkich zakładów pracy. Walter Ulbricht zabrał przy tym głos także na ważne tematy polityczne. Oświadczył on, iż „rząd NRD gotów jest podjąć z rządem NRF rokowania na temat problemów wzajemnego tranzytu osobowego i towarowego pod warunkiem, że w Berlinie zachodnim zaprzestanie się wszelkiej działalności innych państw, sprzecznej ze statusem prawa międzynarodowego, dotyczącego interesów NRD i innych państw socjalistycznych”.

Walter Ulbricht podkreślił, iż powtarzany stale pogląd, jakoby istniały „szczególne stosunki” między NRD a NRF, nie jest zgodny z realnymi faktami. Międzynarodowa opinia publiczna przekonała się już o tym, że stosunki między NRD a NRF, a więc między dwoma suwerennymi państwami, muszą być takie same, jak stosunki NRF czy NRF z innymi, niezależnymi od siebie, suwerennymi państwami.

MIEDZY NRD a NRF nie może być żadnych „szczególnych stosunków” już choćby dlatego, że systemy społeczne w obu państwach różnią się od siebie w sposób podstawowy. Wykorzystanie w życie równoprawnych stosunków w oparciu o prawo międzynarodowe, mówiąc o układzie zarysowanym między ZSRR a NRF, Walter Ulbricht oświadczył, iż układ ten ma ogromne znaczenie polityczne i wywrze bardzo pozytywny wpływ na sprawę bezpieczeństwa europejskiego. Z wypowiedzi wszystkich rządów europejskich wynika, iż właściwie

Jeszcze jedno
porwanie

MEKSYK PAP. W ciągu ostatnich kilku miesięcy sprawa uprowadzenia dyplomaty, szerzących się szczególnie w krajach Ameryki Łacińskiej, nie schodzi z łamów prasy.

Do tych wydarzeń należy zaliczyć także porwanie 2-letniego Pablo Oleasa, syna byłego peruwiańskiego ministra rolnictwa. Domagano się za niego okupu w wysokości 100 tys. dolarów. Wskazano na tychmiast po uprowadzeniu akcja poszukiwań przetrząsała widocznie porowaczy, bo w 24 godziny po uprowadzeniu chłopca odnaleziono go bawiącego się z dziećmi na jednym z podwórek w Limie.

Berlin zachodni

Aresztowanie
zamachowca

BERLIN PAP. W niedzielę przed południem policja zachodniobermberska aresztowała 20-letniego osobnika podejrzanego o udział w zamachu na radzieckiego żołnierza przeniesionego warte przed pomnikiem ku czci Armii Radzieckiej w dzielnicy Tiergarten (sektor brytyjski). Nie podano nazwiska zamachowca. Oczekuje się oficjalnego potwierdzenia tego faktu ze strony władz brytyjskich w Berlinie zachodnim.

Nowe samochody
w ZSRR

RÓWNOLEGIE do opóźnienia wielokrotnej produkcji nowego typu samochodu osobowego „Fiat-124”, przemył motoryzacyjny ZSRR rozwija pozostałe, produkowane już typy wozów. W końcowych miesiącach bieżącego roku zjedzie z taśmy produkcyjnej nowy model małowartościowy „Zaporożka” — samochodu, którego serwiną produkcję rozpoczęto przed 10 laty — w październiku 1959 r. Model ten, oznaczony symbolem ZAZ-968 otrzyma 43-konny silnik i zmienne niektóre elementy konstrukcji i wyposażenia, a m. in. nowy typ opony; jego wnętrze będzie bardziej komfortowe, niż wytwarzanego obecnie modelu „Zaporożka” oznaczonego literą 965. Konstruktorzy fabryki pracują nad dalszym rozwinięciem nowego modelu — „Zaporożka-969”, którego szczegóły techniczne nie zostały na razie udostępnione.

Rozwija się też produkcja „Moskwiczów”. W najbliższych latach ma ona być podjęta, a poza tym opocowywane są modele tego wzoru z zastosowaniem nowego silnika produkcji zakładów w Ufie. Jest to 75-konny silnik silnik odciekany z aluminium, znacznie lżejszy od dotychczasowego o tej samej mocy. Zakłady w Ufie w najbliższych latach będą znacząco rozbudowane — ich zdolność produkcyjną, wyrażoną aktualnie w 70 tys. sztuk rocznie — ma dojść w niedługo do pół miliona sztuk.

U sąsiadów
za miedzą

KOBIECI — MARYNARZE

♦ JAK informuje „Norddeutsche Zeitung”, zaowad malarz, znanego nie tylko przyjęciem męzczyzn. Na ponad 100 sztukach w muniadach Niemieckiej Złoty, w których od kilku lat, wśród członków załóg znajdujących się także kobiety. Pracując one jako stewardessy na statkach handlowych i pasażerskich. W roku bieżącym w ich ślady poszło 30 dziewcząt, które po ukończeniu 10 klas w dwuletniej przyszkolonej szkole Niemieckiej Żeglarni zdobywają teoretyczne i praktyczne umiejętności tego zawodu.

Rzeszę łajników pracy na morzu przysłała stowarzyszenia pomagają w ciągu 6-miesięcznej praktyki na pokładzie statku szkolnego.

PO ZNAKIEM WIELKIEJ MUZYKI

♦ PAŹDZIERNIK w teatrze im. Ernesta Barlaacha w Głostrowie upłynął pod znakiem wielkiej muzyki. Państwowa Orkiestra Symfoniczna w Schwerinie wystąpiła z koncertem, którego program obejmował to, co w muzyce było najcenniejsze — koncert starożytności z nowym. Dlatego też widowiska wypełniona była aż do ostatniego miejsca. Punkt kulminacyjny koncertu stało się wykonanie przez orkiestrę IX symfonii Szostakowicza.

W ROSTOKU...

♦ „OPERA miesiąca” był „Buzgeniusz Oniegin” Czajkowskiego. Nowe niemieckie libretto w tłumaczeniu Wolfa Ebermanna i Manfreda Koetha okazało się dobrym, zgodnym z muzyką wielkiego dzieła. Właśnie muzyka znanej opery wywarła najmocniejsze wrażenie podczas premiery.

PTASIA WYSPA

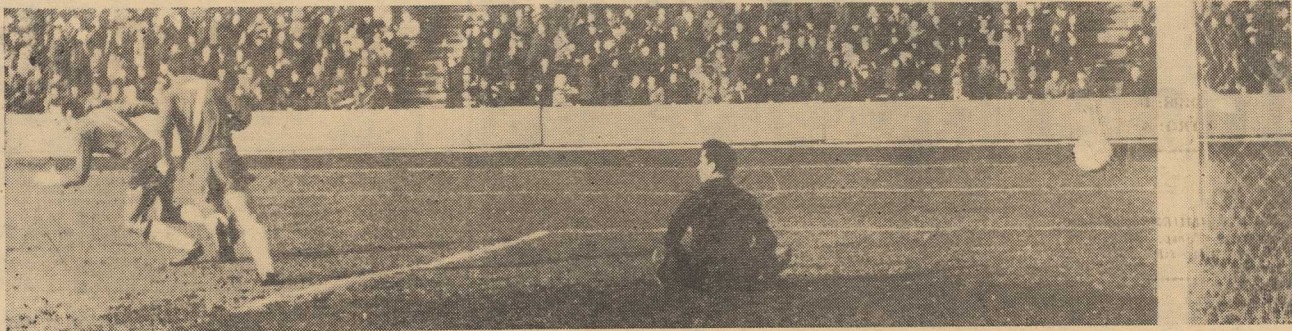
♦ RÓWNO 300 gatunków ptaków zamieszkuje na wyspie Hiddensee. Jak stwierdzono na najczystszej spotykanych ptakami na Hiddensee są ptaki, które śpiewają i czysto dźwięki.

STARA BRON W SCHWERINSKIM MUZEUM

♦ HISTORYCZNE fakty z oryginalnymi eksponatami — czy wystawa „Bron i wojna w okresie feudalizmu”. Zorganizowana ona została przez Państwowe Muzeum w Schwerinie przy pomocy Berlińskiego Muzeum Historii Niemiec. „Pogłębiona lekcja historii” — pod tym hasłem zwiedzają ekspozycję sekcji. Większość prezentowanych eksponatów stanowią miecze, karabiny, helmy i zbroje.

(tut)





I LIGA

Górník - Legia	2:1 (1:1)
Gwardia - ROW	3:0 (1:0)
Pogoń - Stal M.	1:1 (0:1)
Ruch - GKS	2:2 (2:0)
Wista - Stal R.	1:1 (1:1)
Szombierki - Zagłębie W.	1:0 (0:0)
Zagłębie S. - Polonia	2:1 (1:0)

TABELA

1. Legia	18:4	23-8
2. Ruch	16:6	29-14
3. Górník	14:8	17-13
4. ROW	13:9	9-10
5. Stal R.	11:11	13-11
6. Pogoń	11:11	7-17
7. Zagłębie S.	10:12	12-14
8. Wista	10:12	12-17
9. Szombierki	9:13	14-15
10. GKS	9:13	9-10
11. Zagłębie W.	9:13	10-12
12. Stal M.	9:13	13-19
13. Polonia	8:14	7-12
14. Gwardia	7:15	11-15

II LIGA

Star - Odra	0:0
Zawisza - Start	1:0 (1:0)
Warta - Urania	0:0
Garbarnia - MKKS	0:0
Motor - Cracovia	3:0 (0:0)
Piast - Olimpia	2:0 (1:0)
LKS - Śląsk	3:0 (2:0)
Hutnik - Unia	4:0 (3:0)

TABELA

1. Odra	21:7	19-7
2. LKS	19:9	22-9
3. MKKS	19:9	18-11
4. Hutnik	18:10	26-11
5. Garbarnia	17:11	20-18
6. Urania	17:12	21-12
7. Piast	16:12	19-20
8. Motor	15:13	15-12
9. Śląsk	15:13	14-11
10. Star	14:14	12-14
11. Zawisza	12:16	7-12
12. Warta	11:17	9-11
13. Olimpia	10:18	7-12
14. Start	10:18	11-20
15. Unia	9:19	12-20
16. Cracovia	2:26	9-39

III LIGA

Budowlani - Arkonia	1:3
Flota - Lechia	0:3
Lech - MRKS	1:0
Słocznowiec - Bałtyk	1:0
Kujawiak - Przemysław	1:0
Olimpia - Calisia	3:1
Gwardia - Darzów	1:0
Polonia - Dąb	2:0

TABELA

1. Lechia	24:2	23-1
2. Lech	20:6	27-8
3. Słocznowiec	16:10	16-11
4. Arkonia	16:8	16-12
5. Polonia	15:9	21-15
6. Calisia	14:12	18-8
7. Gwardia	14:10	15-11
8. Bałtyk	13:11	13-13
9. Kujawiak	12:12	18-12
10. Olimpia	11:15	13-20
11. Budowlani	10:14	12-16
12. MRKS	9:17	17-20
13. Flota	9:17	12-18
14. Przemysław	7:17	11-20
15. Dąb	8:16	9-22
16. Darzów	3:23	9-34

LIGA OKRĘGOWA

Biełkinki - Czarni	1:1
Odra - Ina	1:3
Światowid - Pionier	4:2
Grunwald - Pogoń B	0:2
Osadnik - Sokół	3:1
Sparta - Arkonia II	1:0
Pogoń II - Chemik	7:0

TABELA

1. Arkonia II	18:6	25-10
2. Pogoń B	17:7	29-9
3. Pogoń II	16:6	26-10
4. Czarni	15:7	26-12
5. Odra	14:8	15-11
6. Biełkinki	12:12	18-18
7. Sokół	12:12	15-16
8. Światowid	12:12	21-25
9. Osadnik	11:11	13-14
10. Pionier	9:13	13-13
11. Ina	9:15	8-20
12. Sparta	7:17	9-25
13. Grunwald	6:18	13-19
14. Chemik	6:18	11-30

TU TOTO

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w TOTO-Lotku z dnia 8. XI br. wylosowane następujące numery:

11, 13, 20, 32, 33, 41, dodatk. 30.

Ekstraklasa finiszuje

Górník pokonał Legię

Szczeciński remis - sukcesem Stali Mielec

PO przeszło miesięcznej przerwie na boiska wybiegły zespoły I ligi piłkarskiej. Nic dziwnego, że najważniejszymi wydarzeniami wczorajszego niedzielnego sportowego były właśnie krajowe mecze futbolowe o mistrzostwo ekstraklasy. Spotkaniem nr 1 był oczywiście mecz w Zabrzu transmitowany przez TVP, w którym Górník odniósł zdecydowane zwycięstwo nad mistrzem Polski warszawską Legią. Na czele tabeli nadal jednak znajdują się wojskowi. Górník jest już w ścisłej czołówce. Zabrzańskie zwycięstwo jest w świetnej formie, szkoda jednak, że tak późno rozpoczęli finisz.

POGON PODZIELIŁ SIĘ PUNKTAMI Z MIECZEM

SZCZECIŃSKI mecz Pogoni ze Stalą Mielec ogłaszało blisko 5 tysięcy widzów. W pierwszej części spotkania miszkańcy grodu Gryfa niewiele jednak mieli okazji do rażenia portowców grających w defensywnym stylu gry. Meczanie od dwóch już sezonów są reweracją polskiego piłkarstwa: w ubiegłym roku przeszli przez II ligę do ekstraklasy, w tym roku zgo-

wali już sporo niespodzianek pokonując rutynowane drużyny. Wczoraj jednak nie zaimponowali. W pierwszej części grali ofensywnie i szybkością przewagę w polu. Mało jednak strzelali, a ataki przeprowadzane na bramkę Białka były w zasadzie niegroźne. Prawda jest, że to właśnie Stal zdobyła pierwszą bramkę. Szczecińskim strzelecem został Łato. Ten ułotkowy piłkarz został tym razem spełniony formalność kierując piłkę na bramkę z bardzo bliskiej odległości. Bawem obrona naszego popelniała kardynalny błąd - za wodnicę podawali sobie piłkę pod własną bramką, w momencie kiedy jeden z nich przewrócił się, piłkę przejęli stalowcy. Można więc powiedzieć, że portowcy sprezentowali gola swym rywalom.

W drugiej części meczu Pogoń przeszła do ataku, a w 13 min. po przerwie Kasztelan, z rzutu wolnego, uzyskał wyrównanie. Później Wojciechowski był już blisko uzyskania prowadzenia, niestety piłka odbiła się od wewnętrznej części poperzeczki i wyszła w pole.

Portowcy wczoraj wystąpili w oślabionym składzie. Nie grał Franciszek i Kielec. Bramki bronili skutecznie Białek, jednak Justek nie był pełnowartościowym zawodnikiem po dobie jak Wojciechowski, który od czasu jeszcze skutki kontuzji. Szczecińskie jednak sukcesem taktyki grona. Małko był dokładnie pilnowany przez Hansela, wydaje się jednak, że miał więcej szanse skuteczniejsze gry pod bramką przeciwnika niż Wojciechowski.

Wynik wczorajszego meczu należy uznać za sprawiedliwy, remis ten jest jednak sukcesem taktyki grona. Ofensywna gra w pierwszej części zapewniła im prowadzenie, a później nastawił się na utrzymanie w lidze.

W obronie. Na słowa uznania zasłużyła również młodzieżka Kwiekolka. Stabiej, niż zwycięzca zagrali Gorzani i Ostrowski.

We wczorajszym spotkaniu punkty dla Czarnych zdobyli: Iwanicki - 21, Ostrowski - 16, Kuberski i Kwiekolka po 12, Zaworski - 6, Gorzani - 5 i Graś - 1. Dla Znicza natomiast: Forzysewski - 22, Walczak i Wierzbowski po 10, Czernińska - 9, Stachowicz i Kozłowski po 6.

W pozostałych sobotnio-niedzielnym spotkaniach o mistrzostwo II ligi paddy następujące wyniki: AZS Toruń - Łato 0:1, AZS Poznań - Olimpia 1:1, AZS Łódź - Włocławek 1:1, AZS Białystok - AZS Łódź 1:1, AZS Łódź - Włocławek 1:1.

wyniku, bądź też uzyskanie remisu. Cel swój osiągnął. Portowcy mecz ten powinni wygrać, okazuje się jednak, że Pogoń ma bardzo kiepskie rezultaty.

Po meczu rozmawialiśmy z trenerem czechosłowackim, Karłem Koszarem, który obserwował uważnie spotkanie. Powiedział on, że mecz nie stał na wysokim poziomie. Pogoń niepotrzebnie forsowała grę górą, za mało grała skrzydłami.

POGON - STAL MIELEC 1:1 (0:1)

21 min. - Łato 0:1.

38 min. - Kasztelan 1:1 (rzut wolny).

POGON: Białek, Gólkowski, Fijałkowski, Szlinter, Jateczak, Kasztelan, Czubak, Jusiek, Mańko, Jakóbczak, Wojciechowski.

STAL: Majcher, Rzeszyński, Kosiński, Rachwał, Hansel, Gąsior, Kasprzak, Kasprzak, Łato, Stój (od 46 min. Karas), Sekulski (od 58 min. Malechki).

Sędziował Wł. Karolak z Łodzi.

T. REK

Koszykarze wrócili bez sukcesów

W KOLEJNYCH spotkaniach o mistrzostwo II ligi, koszykarze szczecińskiego Pogoni zmierzali się w Warszawie ze słynną Słuską i w Piotrkowie z miejscową Piotrowią. Oba pojedynki zakończyły się porażkami naszego zespołu. W siołce portowcy przegrali z aktualnym liderem II ligi Słuską 72:84 (35:42) i w Piotrkowie 65:93 (34:48).

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo II ligi koszykownicy meczu padły następujące wyniki: Słobota - AZS Poznań - Spółnia Gdańsk 71:75 (36:31), Olimpia Poznań - AZS Koszalin 57:69 (23:38), LKS - AZS Toruń 78:76 (42:33), Włocławek - Warta 75:69 (34:38), mecz Piotrowia - Zastal rozegrany zostanie dzisiaj. Niedziela: AZS Poznań - AZS Koszalin 92:83 (40:33), Olimpia - Spółnia 86:74 (39:38), LKS - Warta 66:62 (33:30), Włocławek - AZS Toruń 87:93 (44:34), Słobota - Zastal 94:61 (50:37).

TABELA

1. Słobota	6	512-396
2. Spółnia	5	417-377
3. LKS	5	444-405
4. AZS Łódź	4	471-449
5. AZS Łódź	4	459-456
6. AZS P.	3	461-422
7. Piotrowia	2	391-397
8. Pogoń	2	435-417
9. Zastal	2	323-332
10. Włocławek	1	398-388
11. Warta	1	381-445
12. Olimpia	1	388-418 (ja-gr)

Pogoń znowu na tronie lidera

Piotrowska zdobyła 11 bramek

SZCZEPIONISTKI Pogoni ponownie pokonały gliwicką Sośnicę, tym razem 19:15 (9:7) i zasydły na fotelu przewodnika ekstraklasy wyprzedzając krakowskie Otmę różnicą 1 punktu. W ostatnich kolejkach spotkań rundy jesiennej szczecińskie walczące będą we Wrocławiu z tamtejszym AZS, natomiast Otmę w Gdańsku ze Startem. Mecze te zdecydowały kto zdobędzie tytuł mistrza jesieni.

POWRÓTOM jednak do wczorajszego meczu. Wywalał on mniejsze zainteresowanie niż sobotni i był mniej ciekawy. Szczecińskie grały bardzo nieuwadźliwie, szczególnie w obronie. Toteż gliwickanka miała chyba 5 sytuacji kiedy bez większego trudu przechodziła pod bramkę Pogoni i nie zagrożone zdobywały gola. W niedzielę znacznie lepiej chronili Kiteł, niestety słaba gra w defensywie powodowała utratę wielu łatwych strzałów. W ataku nasze pary były też mniej skuteczne niż normalnie. Wolniej rozgrywały piłkę, mniej precyzyjnie strzelały. Zawiodła ciekawie Zawiśliska. Zawodniczką w tegorocznych spotkaniach otrzymywała najwyższe noty, wczoraj natomiast wprowadzała ją w grę z zamiarem. Wysoka forma strzelecka wykazała natomiast czołowa snajperka ligi, M. Piotrowska, która zdobyła aż 11 bramek. Jest to rekordowa ilość goli uzyskana przez jedną zawodniczkę Pogoni w jednym meczu. GRATULUJEMY!

W rewanżowym meczu szczecińskie nie grały jedynie przez ostatnie 10 minut spotkania. Bawem dopiero przy stanie 13:11 dla Sośnicy, w zespole Pogoni nastąpiła pełna mobilizacja, toteż w krótkim czasie nasza drużyna wyrównała a później uzyskała znaczną przewagę bramkową.

Pogoń w sobotnim i niedzielnym meczu wystąpiła w następującym składzie: Kiteł, Pobiedziska, Zawisliska, Piotrowska, Guzlik, Bilska, Jateczak, Mazurek, Gierlich. Bramki w niedzielę zdobyły: DŁA POGONI: Piotrowska - 11, Guzlik - 4, oraz Zawisliska, Jateczak, Gierlich i Mazurek.

DŁA SOŚNICY: Dudaś - 6, Litwin - 5, Mojka - 3, Deda - 1.

A oto pozostałe niedzielne wyniki: Start Gdańsk - Wanda Nowa Huta 11:10 (6:6), Ruch Chorzów - AZS Wrocław 8:7 (6:3).

TABELA

1. Pogoń Szczecin	20:4	211-137
2. Otmę Kraków	19:15	214-173
3. Ruch Chorzów	17:7	143-125
4. AZS Wrocław	10:14	173-133
5. Sośnica	10:14	143-137
6. Start Gdańsk	10:14	117-140
7. Wanda N. Huta	6:18	145-197
8. Cracovia	4:20	123-167

"Wtorek olimpijski" po raz drugi

PROPAGANDA idei olimpijskiej w relacji szczecińskiego Klubu Olimpia znalazła szeroki oddźwięk. Kolejny "wtorek olimpijski" odbędzie się już 10 bm. o godz. 18 w sali projekcyjnej Zamku Książąt Pomorskich (wejście od strony Odry). Na ogólne życzenie wyświetlony zostanie raz jeszcze pełnometrarzowy, barwny film Claude Leloucha (twórca słynnego przesłania "Kobieta i mężczyzna") pt. "13 DNI W GRE-NOBLE" z muzyką popularnego kompozytora szlagierów big-beatowych Francis Laya. Wstęp jest oczywiście bezpłatny.

KLUB OLIMPIJCZYKA zakupił na własność barwny, pełnometrarzowy film prod. amerykańskiej o olimpiadzie w Meksyku. Wyświetlony on zostanie na dalszych "wtorkach olimpijskich" w Zamku, a poszczególne ośrodki młodzieżowe (także szkolne) mogą wypożyczyć kopię w Woj. Komitecie Współpracy z PKOl przy ul. Tkackiej 55. (a)

Czarni zrewanżowali się Zniczowi

W REWANŻOWYM meczu o mistrzostwo II ligi koszykówek kobiet, zespół szczeciński Czarnych pokonał w niedzielę na parkiecie lokal WDS drużynę Znicza z Pruszkowa 73:62 (41:30).

WCZORAJSZY pojedynek stał na lepszym poziomie i mógł się znacznie bardziej podobać. Tym razem bowiem zawodniczki Czarnych i Znicza zaprezentowały grę ciekawszą. Sporo rzutów trafiało do kosza, a akcje były przemyślane, a w samej grze mniej było widać chaosu, nie dopuszczając je na dogodnie porządne odniedn podać czy beznadziejne interwencji w obronie.

Zespołem nadającym ton grze były, przez cały czas, koszykarki szczecińskie, które potrafiły niespodziewanie porażki doznać w sobotę, w niedzielę starały się czynnie pilnować zawodniczek pruszkowskie i nie dopuścić je na dogodnie porządne strzeleńskie. W dużej mierze nasze dziewczęta zadanie to wypełniły. Wiele kłopotu sprawiała im jednak autorka koszykarska Znicza - Forzysewska, która stanowiła najcięższy punkt drużyny z Pruszkowa i uzyskała najwięcej punktów dla swojego zespołu. W ostatnim czasie poczyniła ogromne postępy. Koszykarka ta była wczoraj najlepszą snajperką Czarnych, dobiegła też gra-

TAKIEGO miazdzącego zwycięstwa koszykarzy Pogoni nad renowowaną, jakby nie było, drużyną KS Czarni ze Słuska, nikt się chyba nie spodziewał. Tym bardziej, że Czarni odnieśli niedawno wysokie zwycięstwo nad zielonogórską Gwardią 15:7, której portowcy tylko z największym trudem potrafili urwać zaledwie jeden punkt w premierowym spotkaniu z międzywojewódzkiej serii.

WCZORAJ koszykarki szczecińskie prowadziły 4:0 już przed meczem, jako że goście nie przyjeżdżali przeciwników dla Ruchu w muszce i Włodawki w kocuie.

W kolejności wag, od piórkowej do ciężkiej, przegrali swój pojedynek z Kaszycą, Zyrardą, jak chciały, jedynie młodzieżki Szymczyk, mając za przeciwnika rutyniarza Rakca (173 walki).

Jedyną, nie, wysoko na punktach Rakca zwyciężył Szymanski. Dobry boks zaprezentowali Starosta, Pierwieński, Sołbanski, Szwedziński i Kaszyc, zwyciężali jak chciały, albo zdecydowanie na punkty, albo przez techniczne ko Mieli za partne row Kaczmarka, Dragunowicz, Juszczyka, Jurekiewicz i Słodakowski. Nieporozumieniem było zdyktowanie przez sędziego ringowego, iż to w ostatniej minucie II rundy, Krawczyga ze Słuska, który walczą z Boryczką, miał bezspornie wygrać.

Niefortunnym sądzia ringowym był Stanekiewicz ze Szczecina, z którym obowiązki arbitra dzielił Pezala z Koszalicą. (a)

PONIEDZIAŁEK
9 LISTOPADADZIŚ: Ursyna
JUTRO: Andrzejka

POGODA

ZACHMURZENIE duże,
deszcz. Temp. do 5 st. Wia-
try bardzo silne, zachodnie.

RADA DNIA

Przypominamy kierow-
com o zachowaniu
szczególnej ostrożności pod-
czas jazdy na mokrej po-
krytej błotem jezdni. W ta-
kich warunkach łatwo mo-
żna „wyśladować” na drze-
wie!

TEATR

POLSKI - nieczynny; MUZYCZNY
- „Dzwony kornwalskie” G. 19.

KINA

DELFIN (tel. 458-70) „Bandzieli w Me-
dianie” G. 13, 15, 30, 45, 60, 75, 90, 105, 120, 135, 150, 165, 180, 195, 210, 225, 240, 255, 270, 285, 300, 315, 330, 345, 360, 375, 390, 405, 420, 435, 450, 465, 480, 495, 510, 525, 540, 555, 570, 585, 600, 615, 630, 645, 660, 675, 690, 705, 720, 735, 750, 765, 780, 795, 810, 825, 840, 855, 870, 885, 900, 915, 930, 945, 960, 975, 990, 1005, 1020, 1035, 1050, 1065, 1080, 1095, 1110, 1125, 1140, 1155, 1170, 1185, 1200, 1215, 1230, 1245, 1260, 1275, 1290, 1305, 1320, 1335, 1350, 1365, 1380, 1395, 1410, 1425, 1440, 1455, 1470, 1485, 1500, 1515, 1530, 1545, 1560, 1575, 1590, 1605, 1620, 1635, 1650, 1665, 1680, 1695, 1710, 1725, 1740, 1755, 1770, 1785, 1800, 1815, 1830, 1845, 1860, 1875, 1890, 1905, 1920, 1935, 1950, 1965, 1980, 1995, 2010, 2025, 2040, 2055, 2070, 2085, 2100, 2115, 2130, 2145, 2160, 2175, 2190, 2205, 2220, 2235, 2250, 2265, 2280, 2295, 2310, 2325, 2340, 2355, 2370, 2385, 2400, 2415, 2430, 2445, 2460, 2475, 2490, 2505, 2520, 2535, 2550, 2565, 2580, 2595, 2610, 2625, 2640, 2655, 2670, 2685, 2700, 2715, 2730, 2745, 2760, 2775, 2790, 2805, 2820, 2835, 2850, 2865, 2880, 2895, 2910, 2925, 2940, 2955, 2970, 2985, 3000, 3015, 3030, 3045, 3060, 3075, 3090, 3105, 3120, 3135, 3150, 3165, 3180, 3195, 3210, 3225, 3240, 3255, 3270, 3285, 3300, 3315, 3330, 3345, 3360, 3375, 3390, 3405, 3420, 3435, 3450, 3465, 3480, 3495, 3510, 3525, 3540, 3555, 3570, 3585, 3600, 3615, 3630, 3645, 3660, 3675, 3690, 3705, 3720, 3735, 3750, 3765, 3780, 3795, 3810, 3825, 3840, 3855, 3870, 3885, 3900, 3915, 3930, 3945, 3960, 3975, 3990, 4005, 4020, 4035, 4050, 4065, 4080, 4095, 4110, 4125, 4140, 4155, 4170, 4185, 4200, 4215, 4230, 4245, 4260, 4275, 4290, 4305, 4320, 4335, 4350, 4365, 4380, 4395, 4410, 4425, 4440, 4455, 4470, 4485, 4500, 4515, 4530, 4545, 4560, 4575, 4590, 4605, 4620, 4635, 4650, 4665, 4680, 4695, 4710, 4725, 4740, 4755, 4770, 4785, 4800, 4815, 4830, 4845, 4860, 4875, 4890, 4905, 4920, 4935, 4950, 4965, 4980, 4995, 5010, 5025, 5040, 5055, 5070, 5085, 5100, 5115, 5130, 5145, 5160, 5175, 5190, 5205, 5220, 5235, 5250, 5265, 5280, 5295, 5310, 5325, 5340, 5355, 5370, 5385, 5400, 5415, 5430, 5445, 5460, 5475, 5490, 5505, 5520, 5535, 5550, 5565, 5580, 5595, 5610, 5625, 5640, 5655, 5670, 5685, 5700, 5715, 5730, 5745, 5760, 5775, 5790, 5805, 5820, 5835, 5850, 5865, 5880, 5895, 5910, 5925, 5940, 5955, 5970, 5985, 6000, 6015, 6030, 6045, 6060, 6075, 6090, 6105, 6120, 6135, 6150, 6165, 6180, 6195, 6210, 6225, 6240, 6255, 6270, 6285, 6300, 6315, 6330, 6345, 6360, 6375, 6390, 6405, 6420, 6435, 6450, 6465, 6480, 6495, 6510, 6525, 6540, 6555, 6570, 6585, 6600, 6615, 6630, 6645, 6660, 6675, 6690, 6705, 6720, 6735, 6750, 6765, 6780, 6795, 6810, 6825, 6840, 6855, 6870, 6885, 6900, 6915, 6930, 6945, 6960, 6975, 6990, 7005, 7020, 7035, 7050, 7065, 7080, 7095, 7110, 7125, 7140, 7155, 7170, 7185, 7200, 7215, 7230, 7245, 7260, 7275, 7290, 7305, 7320, 7335, 7350, 7365, 7380, 7395, 7410, 7425, 7440, 7455, 7470, 7485, 7500, 7515, 7530, 7545, 7560, 7575, 7590, 7605, 7620, 7635, 7650, 7665, 7680, 7695, 7710, 7725, 7740, 7755, 7770, 7785, 7800, 7815, 7830, 7845, 7860, 7875, 7890, 7905, 7920, 7935, 7950, 7965, 7980, 7995, 8010, 8025, 8040, 8055, 8070, 8085, 8100, 8115, 8130, 8145, 8160, 8175, 8190, 8205, 8220, 8235, 8250, 8265, 8280, 8295, 8310, 8325, 8340, 8355, 8370, 8385, 8400, 8415, 8430, 8445, 8460, 8475, 8490, 8505, 8520, 8535, 8550, 8565, 8580, 8595, 8610, 8625, 8640, 8655, 8670, 8685, 8700, 8715, 8730, 8745, 8760, 8775, 8790, 8805, 8820, 8835, 8850, 8865, 8880, 8895, 8910, 8925, 8940, 8955, 8970, 8985, 9000, 9015, 9030, 9045, 9060, 9075, 9090, 9105, 9120, 9135, 9150, 9165, 9180, 9195, 9210, 9225, 9240, 9255, 9270, 9285, 9300, 9315, 9330, 9345, 9360, 9375, 9390, 9405, 9420, 9435, 9450, 9465, 9480, 9495, 9510, 9525, 9540, 9555, 9570, 9585, 9600, 9615, 9630, 9645, 9660, 9675, 9690, 9705, 9720, 9735, 9750, 9765, 9780, 9795, 9810, 9825, 9840, 9855, 9870, 9885, 9900, 9915, 9930, 9945, 9960, 9975, 9990, 10005, 10020, 10035, 10050, 10065, 10080, 10095, 10110, 10125, 10140, 10155, 10170, 10185, 10200, 10215, 10230, 10245, 10260, 10275, 10290, 10305, 10320, 10335, 10350, 10365, 10380, 10395, 10410, 10425, 10440, 10455, 10470, 10485, 10500, 10515, 10530, 10545, 10560, 10575, 10590, 10605, 10620, 10635, 10650, 10665, 10680, 10695, 10710, 10725, 10740, 10755, 10770, 10785, 10800, 10815, 10830, 10845, 10860, 10875, 10890, 10905, 10920, 10935, 10950, 10965, 10980, 10995, 11010, 11025, 11040, 11055, 11070, 11085, 11100, 11115, 11130, 11145, 11160, 11175, 11190, 11205, 11220, 11235, 11250, 11265, 11280, 11295, 11310, 11325, 11340, 11355, 11370, 11385, 11400, 11415, 11430, 11445, 11460, 11475, 11490, 11505, 11520, 11535, 11550, 11565, 11580, 11595, 11610, 11625, 11640, 11655, 11670, 11685, 11700, 11715, 11730, 11745, 11760, 11775, 11790, 11805, 11820, 11835, 11850, 11865, 11880, 11895, 11910, 11925, 11940, 11955, 11970, 11985, 12000, 12015, 12030, 12045, 12060, 12075, 12090, 12105, 12120, 12135, 12150, 12165, 12180, 12195, 12210, 12225, 12240, 12255, 12270, 12285, 12300, 12315, 12330, 12345, 12360, 12375, 12390, 12405, 12420, 12435, 12450, 12465, 12480, 12495, 12510, 12525, 12540, 12555, 12570, 12585, 12600, 12615, 12630, 12645, 12660, 12675, 12690, 12705, 12720, 12735, 12750, 12765, 12780, 12795, 12810, 12825, 12840, 12855, 12870, 12885, 12900, 12915, 12930, 12945, 12960, 12975, 12990, 13005, 13020, 13035, 13050, 13065, 13080, 13095, 13110, 13125, 13140, 13155, 13170, 13185, 13200, 13215, 13230, 13245, 13260, 13275, 13290, 13305, 13320, 13335, 13350, 13365, 13380, 13395, 13410, 13425, 13440, 13455, 13470, 13485, 13500, 13515, 13530, 13545, 13560, 13575, 13590, 13605, 13620, 13635, 13650, 13665, 13680, 13695, 13710, 13725, 13740, 13755, 13770, 13785, 13800, 13815, 13830, 13845, 13860, 13875, 13890, 13905, 13920, 13935, 13950, 13965, 13980, 13995, 14010, 14025, 14040, 14055, 14070, 14085, 14100, 14115, 14130, 14145, 14160, 14175, 14190, 14205, 14220, 14235, 14250, 14265, 14280, 14295, 14310, 14325, 14340, 14355, 14370, 14385, 14400, 14415, 14430, 14445, 14460, 14475, 14490, 14505, 14520, 14535, 14550, 14565, 14580, 14595, 14610, 14625, 14640, 14655, 14670, 14685, 14700, 14715, 14730, 14745, 14760, 14775, 14790, 14805, 14820, 14835, 14850, 14865, 14880, 14895, 14910, 14925, 14940, 14955, 14970, 14985, 15000, 15015, 15030, 15045, 15060, 15075, 15090, 15105, 15120, 15135, 15150, 15165, 15180, 15195, 15210, 15225, 15240, 15255, 15270, 15285, 15300, 15315, 15330, 15345, 15360, 15375, 15390, 15405, 15420, 15435, 15450, 15465, 15480, 15495, 15510, 15525, 15540, 15555, 15570, 15585, 15600, 15615, 15630, 15645, 15660, 15675, 15690, 15705, 15720, 15735, 15750, 15765, 15780, 15795, 15810, 15825, 15840, 15855, 15870, 15885, 15900, 15915, 15930, 15945, 15960, 15975, 15990, 16005, 16020, 16035, 16050, 16065, 16080, 16095, 16110, 16125, 16140, 16155, 16170, 16185, 16200, 16215, 16230, 16245, 16260, 16275, 16290, 16305, 16320, 16335, 16350, 16365, 16380, 16395, 16410, 16425, 16440, 16455, 16470, 16485, 16500, 16515, 16530, 16545, 16560, 16575, 16590, 16605, 16620, 16635, 16650, 16665, 16680, 16695, 16710, 16725, 16740, 16755, 16770, 16785, 16800, 16815, 16830, 16845, 16860, 16875, 16890, 16905, 16920, 16935, 16950, 16965, 16980, 16995, 17010, 17025, 17040, 17055, 17070, 17085, 17100, 17115, 17130, 17145, 17160, 17175, 17190, 17205, 17220, 17235, 17250, 17265, 17280, 17295, 17310, 17325, 17340, 17355, 17370, 17385, 17400, 17415, 17430, 17445, 17460, 17475, 17490, 17505, 17520, 17535, 17550, 17565, 17580, 17595, 17610, 17625, 17640, 17655, 17670, 17685, 17700, 17715, 17730, 17745, 17760, 17775, 17790, 17805, 17820, 17835, 17850, 17865, 17880, 17895, 17910, 17925, 17940, 17955, 17970, 17985, 18000, 18015, 18030, 18045, 18060, 18075, 18090, 18105, 18120, 18135, 18150, 18165, 18180, 18195, 18210, 18225, 18240, 18255, 18270, 18285, 18300, 18315, 18330, 18345, 18360, 18375, 18390, 18405, 18420, 18435, 18450, 18465, 18480, 18495, 18510, 18525, 18540, 18555, 18570, 18585, 18600, 18615, 18630, 18645, 18660, 18675, 18690, 18705, 18720, 18735, 18750, 18765, 18780, 18795, 18810, 18825, 18840, 18855, 18870, 18885, 18900, 18915, 18930, 18945, 18960, 18975, 18990, 19005, 19020, 19035, 19050, 19065, 19080, 19095, 19110, 19125, 19140, 19155, 19170, 19185, 19200, 19215, 19230, 19245, 19260, 19275, 19290, 19305, 19320, 19335, 19350, 19365, 19380, 19395, 19410, 19425, 19440, 19455, 19470, 19485, 19500, 19515, 19530, 19545, 19560, 19575, 19590, 19605, 19620, 19635, 19650, 19665, 19680, 19695, 19710, 19725, 19740, 19755, 19770, 19785, 19800, 19815, 19830, 19845, 19860, 19875, 19890, 19905, 19920, 19935, 19950, 19965, 19980, 19995, 20010, 20025, 20040, 20055, 20070, 20085, 20100, 20115, 20130, 20145, 20160, 20175, 20190, 20205, 20220, 20235, 20250, 20265, 20280, 20295, 20310, 20325, 20340, 20355, 20370, 20385, 20400, 20415, 20430, 20445, 20460, 20475, 20490, 20505, 20520, 20535, 20550, 20565, 20580, 20595, 20610, 20625, 20640, 20655, 20670, 20685, 20700, 20715, 20730, 20745, 20760, 20775, 20790, 20805, 20820, 20835, 20850, 20865, 20880, 20895, 20910, 20925, 20940, 20955, 20970, 20985, 21000, 21015, 21030, 21045, 21060, 21075, 21090, 21105, 21120, 21135, 21150, 21165, 21180, 21195, 21210, 21225, 21240, 21255, 21270, 21285, 21300, 21315, 21330, 21345, 21360, 21375, 21390, 21405, 21420, 21435, 21450, 21465, 21480, 21495, 21510, 21525, 21540, 21555, 21570, 21585, 21600, 21615, 21630, 21645, 21660, 21675, 21690, 21705, 21720, 21735, 21750, 21765, 21780, 21795, 21810, 21825, 21840, 21855, 21870, 21885, 21900, 21915, 21930, 21945, 21960, 21975, 21990, 22005, 22020, 22035, 22050, 22065, 22080, 22095, 22110, 22125, 22140, 22155, 22170, 22185, 22200, 22215, 22230, 22245, 22260, 22275, 22290, 22305, 22320, 22335, 22350, 22365, 22380, 22395, 22410, 22425, 22440, 22455, 22470, 22485, 22500, 22515, 22530, 22545, 22560, 22575, 22590, 22605, 22620, 22635, 22650, 22665, 22680, 22695, 22710, 22725, 22740, 22755, 22770, 22785, 22800, 22815, 22830, 22845, 22860, 22875, 22890, 22905, 22920, 22935, 22950, 22965, 22980, 22995, 23010, 23025, 23040, 23055, 23070, 23085, 23100, 23115, 23130, 23145, 23160, 23175, 23190, 23205, 23220, 23235, 23250, 23265, 23280, 23295, 23310, 23325, 23340, 23355, 23370, 23385, 23400, 23415, 23430, 23445, 23460, 23475, 23490, 23505, 23520, 23535, 23550, 23565, 23580, 23595, 23610, 23625, 23640, 23655, 23670, 23685, 23700, 23715, 23730, 23745, 23760, 23775, 23790, 23805, 23820, 23835, 23850, 23865, 23880, 23895, 23910, 23925, 23940, 23955, 23970, 23985, 24000, 24015, 24030, 24045, 24060, 24075, 24090, 24105, 24120, 24135, 24150, 24165, 24180, 24195, 24210, 24225, 24240, 24255, 24270, 24285, 24300, 24315, 24330, 24345, 24360, 24375, 24390, 24405, 24420, 24435, 24450, 24465, 24480, 24495, 24510, 24525, 24540, 24555, 24570, 24585, 24600, 24615, 24630, 24645, 24660, 24675, 24690, 24705, 24720, 24735, 24750, 24765, 24780, 24795, 24810, 24825, 24840, 24855, 24870, 24885, 24900, 24915, 24930, 24945, 24960, 24975, 24990, 25005, 25020, 25035, 25050, 25065, 25080, 25095, 25110, 25125, 25140, 25155, 25170, 25185, 25200, 25215, 25230, 25245, 25260, 25275, 25290, 25305, 25320, 25335, 25350, 25365, 25380, 25395, 25410, 25425, 25440, 25455, 25470, 25485, 25500, 25515, 25530, 25545, 25560, 25575, 25590, 25605, 25620, 25635, 25650, 25665, 25680, 25695, 25710, 25725, 25740, 25755, 25770, 25785, 25800, 25815, 25830, 25845, 25860, 25875, 25890, 25905, 25920, 25935, 25950, 25965, 25980, 25995, 26010, 26025, 26040, 26055, 26070, 26085, 26100, 26115, 26130, 26145, 26160, 26175, 26190, 26205, 26220, 26235, 26250, 26265, 26280, 26295, 26310, 26325, 26340, 26355, 26370, 26385, 26400, 26415, 26430, 26445, 26460, 26475, 26490, 26505, 26520, 26535, 26550, 26565, 26580, 26595, 26610, 26625, 26640, 26655, 26670, 26685, 26700, 26715, 26730, 26745, 26760, 26775, 26790, 26805, 26820, 26835, 26850, 2

Kto dokończy wjazd do miasta?

DRUGI ROK TRWAJĄ prace przy przebudowie kilkusetmetrowego odcinka jezdni w Zdrojach na przejeździe pomiędzy krzyżówką i jezdnią okrążającą lotnisko.

Dodajmy, że wtedy wiedzie jedna z głównych dróg łączących Szczecin ze Stargardem i Bydgoszczą, Poznaniem, Gorzowem i Zieloną Górą. Ruch więc jest tam ogromny. Przez dwa lata natomiast Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych zdołało zaledwie ułożyć

(niezbyt równo) ze zbrojonych płyt betonowych odcinek równoległego pasma ruchu i przełożyć część starej nawierzchni. Nie dokończono są natomiast oba skrzyżowania zamykające nowy odcinek.

Stan taki, jak na reprodukowanym obok zdjęciu obserwujemy już niestety od wielu miesięcy, a co gorsze nie widać tam wcale robotników. Jak na pośmiewisko, w jednej z kup piasku sterczy tablica informująca o mistrzostwach kajakowych CRZZ, które odbyły się w lecie. Czyżby więc przedsiębiorstwo zupełnie zapomniało o tym ważnym placu budowy? (dym)

Kronika wypadków

NA ul. Mickiewicza, vis a vis kina „Baltyk”, motocyklista z Koszalinu, Benon B., potrącił pılanego przechodnia, Leszka K., zam. przy ul. Witkiewicza. Przechodzień doznał złamania lewej nogi i przebywa w szpitalu.

OKOŁO godz. 21 u zbiegu ulic Malczewskiego i Kazimierza Królewicza, uderzył w drzewo samochód „taxi” nr rej. MS 9853, prowadzony przez Donalda Z. Jak się okazało, kierowca skrocił raptownie w bok, aby nie najeżdżał jakiegoś osobnika, który wyskoczył w biegu z tramwaju — wprost pod taksówkę. W rezultacie samochód Donalda Z. uległ uszkodzeniu.

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Cieszkowskiego wybuchł pożar od rozpalonego pieca w łazience. Spłonęła część stropu. Ogień udało się szybko zlokalizować.

MIEDZY Stargardem a Zarowem wyrucił się motocykl, prowadzony przez Tadeusza Pieska z Zarowa. Kierowca zbiegł motorem z miejsca wypadku, pozostawiając bez opieki ranego pasażera, Kazimierza Kaczmarka. Pirata drogowego zatrzymał zmotoryzowany patrol MO; jak się okazuje, Tadeusz Piesek był zamoczony alkoholem. Dochodzenie w toku.

MPK KOMUNIKUJE: Dziś i jutro od godz. 23.45 zostanie wstrzymany ruch tramwajowy w rejonie Bramy Portowej. Tramwaje nocne kursować będą tylko do pl. Zolnierz. Dziś w godz. 18-4, rano, wagony linii „4” kursować będą ze średniością tylko do ul. Jabłonkowskiej. Na dolnym odcinku trwa praca wodociągowa. (ap)

Są pawilony MPK — trzeba je rozsądnie wykorzystać

PRZED KILKOMA DNIAМИ informowaliśmy Czytelników o oddaniu do użytku dwóch kolejnych pawilonów MPK na pętlach tramwajowych przy ul. Budzińskiej i Potulickiej.

Nie wiemy dokładnie, co powinni robić podczas kilkuminutowych postojów na „końcówkach” motorniczowie i konduktorzy tramwajów. Być może właśnie mogą ten czas poświęcać na krótki relaks w MPK-owskich poczekalniach. Chodzi jednak o to, by nie przekraczały czasu owych relaksów, a potem nie nadrabiali go ruszając błyskawicznie, bez sygnału z przystanku początkowego i pędząc na złamanie karku przez kilka następnych przystanków — jak to, niestety, jeszcze czasami się dzieje.

Po to zaprojektowano specjalne pomieszczenia dyspozytorskie, aby zasiadał w nich autentyczny dyspozytor czy „regulator ruchu”, który dopełniłby przestrzegania dokładnego czasu i kolejności odjazdu poszczególnych tramwajów, zadbą o to informowanie pasażerów, który z tramwajów (3-ka czy 4-ka, 1-ka czy 9-ka?) odjedzie pierwszy. W godzinach wzmożonego ruchu porannego i popołudniowego na pętlach tramwajowych winno się odczuwać nieustanną obecność dyspozytora czy „regulatora ruchu”.

Tymczasem na razie często jego „praca” ogranicza się do siedzenia w ciepłym pomieszczeniu i... żartowania sobie z czekającymi na odjazd konduktor-

kami i motorniczymi. Oto np. 2 bm. o godz. 8.16-3-ka (nr 8) zupełnie niespodziewanie odjechała z pętli przy ul. Budzińskiej, uciekając zaskoczonym pasażerom, podczas gdy „regulator ruchu” nawet tego nie zauważył. O zupełnym braku troski o pasażerów świadczy też sposób, w jaki zostali oni poinformowani o ostatniej zmianie trasy 6-ki. Jedyną informacją była tu mikroskopijna, niedbale napisana karteczka naklejona przy poczekalni dla pasażerów.

Czas najwyższy by równoległe z poprawiającymi się warunkami pracy personelu MPK w doznana była również zmiana w traktowaniu przez ten personel swoich obowiązków wobec pasażerów. (tawo)

Komunikaty MO

OSOBY, którym we wrześniu i październiku br. w Szczecinie skradziono anteny samochodowe — proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO Śródmieście, pok. 15, w godz. od 8 do 16.

KOMENDA Miejska MO Pogodno prowadzi dochodzenie w sprawie włamań i kradzieży dokonanych na strychach w posesjach przy ul. Sikorskiego, w okresie od lipca do września br. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KD MO Pogodno przy ul. Mickiewicza 153, pok. 2, lub telefonicznie nr 736-41 wewn. 27.

Zapasy zimowe dla Szczecina

Ziemniaki już są, gromadzi się owoce i warzywa

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, z dniem 1 stycznia br. gospodarność i można mieć na dzieje, że zapasy zimowe dla Szczecina przetrwają w całości do wiosny. (stan)

JAK stwierdza PIH — ziemniaki są lepsze niż w latach ubiegłych. Same ich nazwy sklepów OZH, WSS, MHD oraz mówią za siebie. Jak wiadomo: Dalsze zamówienia będą realizowane sukcesywnie. Wystarczy złożyć zapotrzebowanie pisemne na adres działu handlowego OZH przy ul. Żółkiewskiego 12-a na 48 godzin przed dostawą. Na koszt Ogródniczego Zakładu Handlowego „towar” po 2 dobach będzie dostarczony do wskazanego punktu. Zdaniem dyrektora OZH — Tadeusza Koszowskiego 5400 ton powinno wystarczyć Szczecinowi aż do 10 lipca 1971 roku, a więc do przewidywanej daty masowej sprzedaży ziemniaków młodych.

Zakład Handlowy CSO zgromadzi również 2 tys. ton warzyw oraz 480 ton jabłek. Dotychczas jest w kopcach 1085 ton warzyw i 248 ton jabłek w bunkrach i ziemniakach. Składowanie utrudnione było ciągłymi opadami deszczu.

W sumie jednak, warto odnotować, że na wszystkich składowiskach jest porządek, widać

stopadzie. Odbiorcami będą sklepy OZH, WSS, MHD oraz

stopadzie. Odbiorcami będą sklepy OZH, WSS, MHD oraz

NASZE TRZY GROSZE

Ulica czy magazyn?

Z JESIENNYM krajobrazem ulic w naszych miastach łączy się od lat widok usypianych przed domami gór węgla. Dziwny to zaiste obyczaj, polegający na zrzucaaniu z wozu uprost na chodnik śródmiejskich nawet ulic ton brudzącego węgla i mialu. „Dekoracje” takie leżą potem godzinami przed domami, a jeszcze długo po zebraniu węgla przez właściciela, na ulicy widnieją szpetne ślady, przy czym w suche dni każdy podmuch wiatru sypie w oczy węglowym pyłem. Jak zatem dostarczać do domów węgiel?

Wydaje się oczywiste, że należałoby zrzucać węgiel bezpośrednio do piwnicy, a zatem trzeba by przywozić go w porze, gdy klienci są w domu. Jeśli zaś tego się skoordynować w czasie nie uda, niech już w ostateczności węgiel czeka na podwórzu, a nie na ulicy. (tawo)

Z „podwórka” Temidy

Niewidzialny świadek

LESZEK OSTROWSKI, Zygmunta Smoleński i Zbigniew Krapiec wybrali się pewnej nocy na spacer. Chodzili tak beztętnie w trójkę i powrotem aż chyba ruszyło ich sumienie, że tak „marnotrawią” czas. Może by się czymś zająć?

— myślimy, i rzeczywiście zajęli się. — Gdy przechodził ul. Mariona Bucza, obok zakładu usługowego ZURIT ulica — jak zwykle w porze nocnej — świeciła pustką.

Leszek Ostrowski wspiął się na dach budynku stojącego na rogu ul. Mariona Bucza i ul. Kujawskiej. Wybił szybę i już był w środku. Działek pewnie, bo przedziwiał wszelkie środki ostrożności. Wprowadził z sobą w ręce kłopotliwy, lecz wszyscy wiedzieli, że aby nie zostawić śladów w postaci odcisków palców trzeba nalożyć rękawiczki. I tak też uczynił Leszek Ostrowski. Wówczas gdy Zbigniew Krapiec i Zygmunta Smoleński stali na chodniku, pilnowali czy na horyzoncie nie zjawia się jakiś niepożądany przechodzień — Leszek Ostrowski wywnosił z punktu magnetyfoni i ustawiał je na dachu. Zebrał ich 12. Następnie włamał się do pokoju kierownika zakładu i wywnosił z niego metalową kasetkę. Znowu wrócił na dach i zaczął podawać magnetyfoni stojąc na ulicy Kojewskiej. Zdrżnięty jednak przejął jedynie 10 sztuk oraz kasetę; spłoszył ich nadchodzący mężczyzna. Zbiegli i ukryli się w piwnicy przy ul. Kujawskiej.

Pech jednak chciał, że podczas brzośnięcia nie byli — jak sądzili — sami. Przez cały czas obserwował ich z okna swego mieszkania Jan R., który nie ośmieszał, oczywiście, poinformować o swych spostrzeżeniach dyskutujących w komendzie milicji funkcjonariuszy MO. Niebawem też zjawił się na miejscu włamania i wspólnie z nocnym strażnikiem Janem R. Niemile zaszykali w piwnicy złodziei, w czasie gdy ci nie przezwyciężając niczego złośliwie skradzioną kasetkę.

Dobrana trójka nie po raz pierwszy zetknęła się z organami wymiaru sprawiedliwości. Tym razem 21-letni Zbigniew Krapiec, zam. przy ul. Moniuszki 27, 20-letni Leszek Ostrowski, zam. przy al. Armii Czerwonej 3/9 oraz 20-letni Zygmunta Smoleński, zam. przy ul. Świeżewskiego 17/2 opuścili rodzinne domy na okres 6 lat, kiedy to zamieszkiwać będą w celach więziennych. (zdany)

KURIEREM PO MIEŚCIE

ZABEZPIECZYĆ POBOCZNE

♦ OD czasu rozebrania Mostu Zielonego, łączącego ulice Heyki i Energetyków, ruch kołowy i pieszy odbywa się przez nowy most staliowy. Do tej pory nie zabezpieczono na nim od strony jezdni wąskiego pobożca dla pieszych. Wystarczy poknieć lub poślizgnąć i przechodzień ma zagwarantowaną kąpiel w kanale.

KINOMANI RYZYKUJĄ

♦ WYCHODZĄC po skończonym seansie w kinie „Polonia”, kinomani muszą przejść przez nie oświetlone podwórze, by do stać się na ulicę. Brak światła powoduje, że wielu z nich wpaść na leżące tam zwaliny gruzu lub brodzi w olbrzymich kałużach.

POZA TYM ZAUWAŻYLIŚMY ZE...

...na pl. Gąłczyńskiego nie ma tablic z nazwą placu,

...na niektórych przystankach autobusowych linii „67” brak jest tabliczek informacyjnych,

...brzoza zwalona przez wiatr kawał wicheru leży na podwórzu przy al. Wojska Polskiego 136-138, tarasując chodnik. (jas)

Barki — kolosy dla Żeglugi Szczecińskiej

JAK już informowaliśmy, Żegluga Szczecińska wznowiła się przed kilkoma dniami o nową 1000-tonową barkę, wybudowaną w stołecznej Ploce. Barka ta dotarła do Szczecina drogą morską, ponieważ zbyt wąskie połączenia wodne Odry z Płockiem nie pozwoliły na przepłynięcie tak dużej jednostki. Barka przed wejściem będzie surowce chemiczne na trasie Swinoujście — Police. Przewiduje się, że następną jednostką z tej serii otrzyma Żegluga Szczecińska 21 listopada, zaś trzecią — pod koniec br.

Żegluga Szczecińska powiększyła ostatnio swój tonaż o 5 nowoczesnych barek pełnopokładowych, o ładowności 400 ton. Służą one do przewożenia kruszywa w relacji Białeńsk — Szczecin. Nowe jednostki posiadają także te zalety, że nie trzeba wypompowywać z ładowni wody, która zbiera się podczas załadunku kruszywa. Do końca br. armator szczeciński otrzyma jeszcze jedną barkę tego typu, wybudowaną w stołecznej Kozlu. (awa)

Notatnik szczeciński

A POWTORZENIE spektaklu Andrzeja Mularczyka „Moja prywatna sprawa” odbędzie się dziś, 8 bm., w Klubie „13 Muz” o godz. 19. Wykonnawcami będą aktorzy Państwowego Teatru Dramatycznego: Barbara Olszewska, Władysław Bułka i Andrzej Saar.

A SPOTKANIE z cyklu „Studium wiedzy o radiu i telewizji” odbędzie się w Klubie „Pod 6-ką” w Zdunowie dziś, w poniedziałek, o godz. 19.30. Prelegentem będzie red. Jarosław Szymborski.

Foto: St. Cieślak

PAŁAC MŁODZIEŻY



9.XI.1970

DODATEK SPECJALNY „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO”
Z OKAZJI XX-LECIA PAŁACU MŁODZIEŻY

To już 20 lat...

SIÓDMEGO LISTOPADA 1950 roku w Szczecinie został otwarty Pałac Dziecka. Podziw, z jakim młodzież przysłała do niego darów, może obrazować zestawienie takich faktów, jak ten, że w 5 lat po zakończeniu wojny daleko było komukolwiek do zapewnienia dziecku opieki nad jego zainteresowaniami a szkoły borykały się z poważnymi trudnościami — i ten, że w pięknej willi dziecięcym oczom objawiły się łśniące boazerie, skrzęce się światłem żyrandole, barwne kobierce w ciepłych przestronnych salach.

ZE ZROZUMIAŁYM oświeceniem przestępowało się próg Pałacu, nad którym (po Zarządzie Okręgu TPD) w roku 1951 objął patronat Zarząd Główny ZHP, przemianowując placówkę na Pałac Harcerza, a po paru miesiącach przejął Ministerstwo Oświaty dając mu nazwę Pałac Młodzieży.

W 1951 roku przychodziło tu 300 uczestników. W tym okresie bez wątpienia prym wśród pracowników wiodła Sala Bajki. Urządzona w stylu ilustracji do Baśni z 1001 nocy, z dywanami, pufami, ciężkimi kotarami, a na dodatek sama w sobie owalna — zapewniała dzieciom piękną godzinę. Na wyższym piętrze siadali naoczni... pan Stanisław Lagun, jeden z pierwszych szczecińskich, obecnie szef PTTK-owskiej turystyki zagranicznej w naszym mieście.

PO OTWARCIU Pałacu działał zaczęły takie pracownie, jak: taneczna, muzyczna, rękodzielna, plastyczna, fototechniczna, dźwiękowa, modelarska, szermiercza, chemiczna, biologiczna, geograficzna. Wszystko pociągano, i przysięgi nad probówką, w której płyn zmieniał kolor. I możliwość samodzielnego wywołania zdjęć. I lekcje gry i nauka tańca.

Zajęcia zaczęły dawać pełne efekty. Po kilku latach pracownia teatralna mogła przedstawić na scenie Teatru Współczesnego inscenizację „Królowej Śniegu” z udziałem tancerzy uczestniczek pracowni tańca. Przygotowanie stroju, dekoracji, ruch w garderobach, oczekiwanie na kulisy na znak wyjścia. SCENA... A na widowni rodzice. Dumni i przejęci.

WYROSŁO się z pracowni tańca; dorosło się do pracowni dziennikarskiej, gdzie w atmosferze należytej powagi trwała twórcza praca nad kompletem niemi materiałów do „Małego Kuriera” i „Expressu Radości”. Doszły potem audycje w pałacowym radiowęźle, gdzie bywał się autorem scenariusza, reżyserem i współwykonawcą naraż. Ach, ta odpowiedzialność za sprawny przebieg pracy, ciążąca na — nastoletnim człowieku!

Do pracowni chemicznej najlepiej było uścisnąć się przed świętami Bożego Narodzenia, kiedy to koledy wydymuchiwali bombki na choinkę. Wtedy też rodziło się postanowienie zaplanowania się jeszcze i do tego koła. Biblioteka i czytelnia były miejscami stałych odwiedzin.

POWRÓT po skończonych zajęciach, oczekiwanie na następne, nowe przyjaźnie, własne poszukiwania, sprawy, których nie było to było i jest nadal dla młodzieży źródłem prawdziwej satysfakcji. Młodzież...

A przecież kierownicy i instruktorzy Pałacu byli i są tacy, którzy muszą zorganizować czas uczestników tak, aby mieli oni i zaczęli do pracy w kółkach i potrzebne materiały i atmosferę sprzyjającą rozwojowi uzdolnień. Pałac jest bowiem placówką jedną w swoim rodzaju: nie nadaje ani szkoły ani klubu ani świetlicy.

TRZY TYSIĄCE dzieci i młodzieży przychodzącej tu z własnej woli, nie ocenianej, biorącej odpowiedzialność za swoją pracę w pracowniach poznaje tajemnice zawodowe, kształci się w różnych dziedzinach. Frekwencja? Jeśli ktoś nie przyjdzie z powodu choroby — wiadomo, że jest to choroba, a nie... klasówka. I tak już od 20 lat.

J. FRYDRYKIEWICZ

Pałac Młodzieży w całej okazałości



Młode, gorące serca

PATRZĄC dziś, na działalność Pałacu Młodzieży w przededniu pięknego jubileuszu, 20-lecia jego istnienia, nie sposób choć przez chwilę nie zatrzymać się myślą przy tamtych pierwszych dniach roku 1950. Zaledwie 5 lat minęło od porzucenia miasta przez niedobitki cofających się hord hitlerowskich, pozostawiających za sobą „spaloną ziemię”. Szczecin, ogromnym wysiłkiem setek tysięcy rąk leczył rany, wyrastał do dzisiejszej roli: pierwszego na Bałtyku portu, prężnego przemyślu okrętowego i ponad 300 tys. miasta. Wówczas to młodzi budowniczo swego przyszłego, lepszego bytu, na przywróconych do Macierzy ziemiach, ludzie o gorących sercach pamiętali przede wszystkim o najmłodszym pokoleniu, nie zważając na wojny, urodzonym już tu w Szczecinie. Dla nich to specjalnie 7 listopada 1950 roku otwarto Pałac Dziecka — pierwszą tego typu placówkę w Polsce.

PIERWSI uczestnicy pałacowych zajęć wyrśli już dziś na pełnoprawnych obywateli. W swojej pracy pomagają to wszystko, co ich ojcowie zaczęli przed laty budować. Z dumą wspominają jednak zawsze okres swej bytności w Pałacu, czego dowody spotykamy w na-

szej pracy niemal na każdym kroku. W tych pierwszych latach Pałac obok niezaprzeczalnej roli wychowawczej spełnił również ważną funkcję społeczną: wypełnił wolny od nauki czas setkom dziewcząt i chłopców, przez umiejętne i ciekawe prowadzenie zajęć specjalistycznych rozbudził w nich zamiłowanie przyrodą, techniką, życiem kulturalnym.

Mówi dyrektor Pałacu mgr Jan Swistelnicki

wania przyrodą, techniką, życiem kulturalnym.

DZIS, realizując program wychowania socjalistycznego zdobyliśmy niemało doświadczeń. W swojej pracy stosujemy najnowsze zdobycze pedagogiki, wysiłki kierujemy na pełne rozwinięcie zainteresowań dzieci i młodzieży, kształcenie dobrych właściwości, wyrabianie umiejętności, aby młodzi ludzie — uczestnicy naszych pracowni wyrśli na obywateli z poczuciem obowiązku i odpowiedzialności wobec tradycji, pełni badawczej inicjatywy.

W zajęciach poszczególnych pracowni Pałacu bierze udział liczna grupa, 3 tys. chłopców i dziewcząt. Pracownice w swoim podziale organizacyjnym wchodzi w skład czterech zasadniczych działów: Wychowania Technicznego, Wychowania Estetycznego, Wiedzy o Przyrodzie i Społeczeństwie oraz Imprez i Pracy Masowej. Każda młoda dziewczyna i chłopak mogą w naszych 32 pracowniach znaleźć to, co ich najbardziej interesuje. Od budowy modeli okrętów, samolotów i rakiet, po przez muzykowanie, balet i taniec do filatelistyki, a nawet poznania budowy mikroorganizmów w pracowni biologicznej. Dajemy przy tym do zapewnienia młodzieży jak najlepszych warunków w pracy, zabawie i nauce. Pracownice nasze mają pełne zestawy niezbędnych narzędzi, maszyn i materiałów. W dziale Wychowania Estetycznego zatrudniamy instruktorów z wyższym wykształceniem, a młodzież ma do swych dyspozycji instrumenty muzyczne, stroje i prawdziwą scenę, na której wystawia przygotowane przez siebie utwory. Pracownice biologii i chemii wyposażiliśmy w zestawy instrumentów pomiarowych i badawczych, których nie powstydziłby się pracownik laboratoryjny. Systematycznie opracowujemy i kompletujemy księgozbiór.

MŁODZIEŻ naszą, tak samo zresztą jak i ich ojców, z zapalem i gorącym sercem uczestniczy w życiu Pałacu. Nie wszyscy niestety mogą być członkami naszego pałacu. Do licznej, pozostałej grupy młodzieży docieramy przez organizację harcerską i zetemesowską, urządzamy dla nich specjalne występy naszych zespołów, zapraszamy do biblioteki, czytelnia, kina i teatru, urządzamy wycieczki, obozy i kolonie. Ogółem w organizowanych przez nas poczynaniach bierze udział w ciągu roku średnio ok. 50 tys. młodzieży.

SZCZECIN nie leży co prawda bezpośrednio nad morzem, jednak w naszel pracy wzbawia tematki mor-

skiej, jest dominujący. Mamy wielkiego sojusznika i opiekuna — Polską Żeglugę Morską, która zawsze przychodzi nam z nieustającą pomocą. Dzięki poparciu i pomocy PZM, Komitetu Rodzicielskiego Pałacu i zaprzyjaźnionej Jednostki Wzrostu i Zdrowia, społecznym wysiłkiem wzięliśmy i przekazyaliśmy młodzieży na 25-lecie wyzwolenia Szczecina piękny obiekt nad Jeziorem Iżewskim, przystan żeglarski. Młodzi żeglarze, ucząc się sztuki samodzielnego prowadzenia jachtów poznają nasze piękne skweny wodne, biorą udział w morskich rejsach na Bałtyk, do Rygi i Rostocku.

NA ZAKOŃCZENIE, składając życzenia wszystkim pracownikom i współpracownikom Pałacu z okazji jubileusza 20-lecia gorąco dziękuję za dotychczasowy ogromny wkład pracy, zaktualizowanym i jednostkom opiekuńczym, władzom oświatowym, państwowym i politycznym, za okazaną pomoc i zrozumienie.

Przyjaciele młodzieży

18 MAJA 1967 ROKU na pokładzie statku m/s „Bydgoszcz” podpisano porozumienie o podjęciu przez Polskę Żeglugę Morską patronatu nad Pałacem Młodzieży. W jakim czasie potem powołano Komitet Opiekunów, którego pracami kieruje dyr. mgr Jan Jabłoński.

Głównym celem działalności Komitetu jest zapoznanie młodzieży Pałacu z osiągnięciami i aktualnymi zadaniami PZM, ze specyfiką pracy na morzu. Służą temu stałe organizowane zwiedzania statków, spotkania z marynarzami. Szczeciński armator funduje dla najlepszych uczestników przejażdżki statkami na trasach królewskich. Pracownicy Pałacu wodnicy otrzymali już m. in. kompas żeglarski i kompletną kolunę sterową, służącą do szkolenia. Pałac stał do materiału propagandowe, a wśród nich popularny biuletyn „Bryza”.

Pałac nie jest niewidzialnym pod opłosem. Zabiera swój udział w kolowej i pomoc instruktorów drugorzędnym harcerskim oraz pomieszczeniach dla zespołów artystycznych, armatorów. Przedstawiciele PZM biorą udział w imprezach PZM, podczas których występują pałacowe zespoły artystyczne. Dzieci pracowników PZM korzystają z wszelkich form wypoczynku organizowanego przez szerszą placówkę wychowania pałacowego.

Opieką Polskiej Żeglugi Morskiej często wyłazią poza ramy notowane porozumieniem. Jest to żegluga ludzi, którzy chętnie pracują z młodzieżą i dla niej. m. in. dyrektora Jabłońskiego, Mier Działu Organizacyjno-Pracowni — Henryka Falkiewicza, kierownika MOMI — Zygmunta Korka.

(jos)

Wakacje dla najlepszych

PAŁAC MŁODZIEŻY w różny sposób „premjuje” najlepszych uczestników kilkunastu pracowni. Za dobre wyniki w nauce i poprawne współzawodnictwo w zespołach, najaktywniejszą młodzież ma prawo ubiegać się o wyjazd na atrakcyjne wycieczki i wakacje szkoleniowo-wypoczynkowe.

W okresie szkolnych wakacji letnich Pałac organizuje obory stałe i wędrownie dla starszej młodzieży, a dla najmłodszych kolonie stacjonarne. Atrakcyjność tych form i najciekawsze zakątki kraju wybierane na wypoczynkowe przyjeżdżają się do zdrowej rywalizacji wśród młodzieży, która ubiega się o prawo uczestniczenia w takich wyjazdach.

Także w okresie ferii zimowych organizowane są kursy narciarskie i typowe zimowiska w Sudetach i Tatrach. Od kilku lat wakacje dla najlepszych są także kontynuacją roli wychowawczej młodzież kolektiwów. Akcja ta pozwala nie tylko na przyjemny odpoczynek, stanowiący nagrodę za dobrą postawę podczas zajęć w Pałacu, ale przyczynia się także do poznania piękna naszego kraju.

(2)



Młodzi „artyści” — ćwiczą

WYBIERAJĄC się owego czwartkowego popołudnia do Pałacu Młodzieży byłem przekonany, że typowo jesienna słońca spowoduje słabą frekwencję na zajęciach w poszczególnych pracowniach artystycznych. Tymczasem, mimo deszczu, już przy wejściu do I pawilonu spotkałam liczną grupę dziewcząt i chłopców z gitarami w rękach. Z rozmowy wynikało iż są to uczestnicy pierwszego roku nauki w pracowni mandolin i gitar.

MODA na zespoły beatowe przyczyniła się do ogromnego zainteresowania nauką gry na gitarach, nie jesteśmy w stanie przyjąć do pracowni pałacowej wszystkich chętnych. Zresztą zgłaszająca się młodzież w pewnym stopniu cechuje „słomiany zapal”, jest przekonana iż już po kilku lekcjach będzie mogła grać w zespołach. Tymczasem nasze zadania to nauka od podstaw. Grupa dziewcząt i chłopców, którą pani spotkała — mówi kierownik pracowni mandolin i gitar mgr Bogumiła Łata — poznaje dopiero muzyczne alfabety dlatego też nie mogą jeszcze zaprezentować dorobku ale za dwa, trzy lata może usły-

WSWEJ WĘDRÓWCE po budynku zwanym I pawilonem trafiam do pracowni teatralnej prowadzonej przez Janusza Parolę. Tęgę właśnie dnia odbywała się próba Teatru Poezji, który przygotowuje inscenizację poematu Stanisława Grochowiaka „Tentantz in Polen”. Dlaczego o pracownię tę właśnie nie inną tekst? spytałam. „Zadaniem naszego teatru jest przypomnienie o sprawach, o których w żadnym wypadku nie należy zapominać. I to jest powodem, że na „Taniec śmierci w Polsce” — dwugłos: hitlerowskiego korespondenta wojennego Petersena i znakomitego polskiego poety Grochowiaka — postanowiliśmy zwrócić uwagę naszym rówieśnikom...” odpowiadała Danka, jedna z 14 dziewcząt biorących udział w próbach Teatru Poezji. „Poprzedni program nosił tytuł „Wieżień nr...”, ukazywał tragiczne warunki życia w obozach koncentracyjnych, będących dziś okrutnym symbolem II wojny światowej. Dzięki uczestnictwu w tym spektaklu rozumiałam czym była ta straszna wojna, którą znam tylko z lektur i opowiadań rodziców...” — oto wypowiedź Joli. Wyszłam z tej pracowni zbudowana rozmową z dziewczętami, ich dojrzałością umysłową.

OSTROŻNIE, by nie przeszkadzać w zajęciach uchyliłam drzwi. W dużej sali, której jedna ze ścian pokryta jest lustrami, najmłodsze „baletniczki” — pod fachową opieką kierownika pracowni choreografii Haliny Gralewskiej-Michałczyk — wykonywały podstawowe ćwiczenia. W sąsiednim pomieszczeniu, ubrane w czarne trykoty, ćwiczyły w takt muzyki taneczne pas starsze dziewczęta. Jeśli na ulicach miasta spotykamy wysmukłe, pełne gracji nastolatki to być może są to uczestniczki zajęć choreograficznych.

ZDALEKA dochodziły delikatne dźwięki dzwonczków. Idąc za ich głosem dotarłam do dziecięcej pracowni wokalo-instrumentalnej (kierownik mgr Wanda Kalembasiak). Szesnastoosobowa grupa — prawie samych dziewcząt — gdzie „pleć brzydką” reprezentują w tym gronie tylko jeden chłopiec Janek F. — z zapalem

uderzała drewnianymi pałeczkami w metalowe płytki — instrumenty zwane dzwonkami chromatycznymi.

WPRACOWNI akordeonów, kierowanej przez mgr Henryka Bączka, uczestnicy II roku nauczania: Wiesia, Marzena, Marek i Czesiek powitali mnie piosenką ludową „Po szerokim stawie pływają łabędzie...” Melodią ta oraz gamą F-dur stanowiła temat lekcji nauki gry na akordeonach.

NIE SPOSÓB w ciągu jednego popołudnia odwiedzić wszystkie pracownie działu wychowania estetycznego gdyż poza wymienionymi są jeszcze takie jak: plastyczna (kierownik mgr Stanisław Rudzik), orkiestry dętej (kierownik mgr Benedykt Grzeszak), małych form muzycznych (kierownik mgr Rajmund Brądkiewicz), kursu tańca towarzyskiego (kierownik mgr Mirosław Kubalski). Opuściłam Pałac Młodzieży przekonana, że uczestnikom tych wszystkich zajęć stworzono wyjątkowo dobre warunki rozwoju i zainteresowań i uzdolnień artystycznych.

R. URBANSKA

Wiedza o przyrodzie i społeczeństwie

36 TYSIĘCY tomów liczy księgozbiór biblioteki pałacowej a korzysta z niego 2 100 stałych czytelników. Młodzież czyta dużo i chętnie, rocznie notuje się 33 tysiące wypożyczeń. Największym powodzeniem cieszy się literatura popularnonaukowa, społeczno-polityczna, beletrystyka, książki o tematyce historycznej. W bibliotece przygotowuje się specjalne zestawy książek fachowych z różnych dziedzin wiedzy, są to tzw. biblioteczki pod ręczne przeznaczone dla potrzeb poszczególnych pracowni. Oprócz biblioteki w Pałacu Młodzieży czynna jest czytelnia, dobrze zaopatrzona w wydawnictwa encyklopedyczne i podręczniki z różnych dziedzin.

Biblioteka i czytelnia wraz z pracowniami: chemii, biologii, języka esperanto i filatelistyczna wchodzi w skład działu wiedzy o przyrodzie i społeczeństwie, którego kierownikiem jest mgr Ryszard Ludkiewicz.

Dzięki doskonałemu wyposażeniu pracowni chemicznej „dułdki alchemicy” pogłębiają zdobytą w szkole wiedzę z tej dziedziny. Natomiast pracownia biologiczna wprawdzie młodzież w świat roślin i zwierząt.

1500 dyplomów oraz wiele medali zdobytych na wystawach krajowych zagranicznych m.in. w Japonii, Czechosłowacji, Austrii mają na swym koncie pałacowi filatelisci.

Młodzież poligłoci w pracowni esperanto mają okazję nauczyć się języka międzynarodowego. Gdy opadną go już należącego mogą przygotowywać materiały do międzynarodowej gazetki „Grajojo en Venton”, wychodzącej we Francji i Szwajcarii. Ponadto prowadzi bogatą korespondencję z młodzieżą całego niemal świata.

Jedną z tego widać młodzież korzystającą z wszystkich pracowni działu wiedzy o przyrodzie i społeczeństwie nie może narzekać na brak atrakcyjnych i pożytecznych form spędzania wolnego czasu. (r)

A czy wiecie, że...

„JEST w Pałacu Młodzieży dział, który łączy ścisłą współpracę z wszystkimi pracowniami tego placówki kulturalnej. Mowa tu o dziale imprez i pracy masowej kierowanym przez mgr Józefa ROMANOWSKIEGO. Prowadzenie zajęć w gabinecie harscerskim, świetlicy, ranniej czy popołudniowej, opieka nad kinem pałacowym, urządzenie różnorodnych imprez zarówno kulturalnych jak też turystycznych oto główne zadania poszczególnych pracowni — kierowanych przez specjalistów instruktorów — wchodzących w skład tego właśnie działu.

NAJWIĘKSZYM dorobkiem może poszczycić się pracownia imprez, skupiająca 20-osobowy zespół młodzieży starszej, współdziałająca z organizacjami młodzieżowymi, instytucjami, szkołami, związkami zawodowymi. Dzięki tej współpracy przeprowadzono wiele wartościowych akcji imprezowych, takich jak: „Krańcem Ziemi Śrebrnej”. Oto przykłady: doroczne ogólnopolskie zawody modeli pływających, zawody motorowe p.n. „Zdobycamy Białą Kask”, przeglądy zespołów teatralnych i lalkowych w pionie i szkiełku, podziękowań i śródnic, udział w cyklicznej imprezie p.n. „Jacy jesteśmy, jacy chcemy być”, w dorocznym wojewódzkim święcie pieśni, muzyki i tańca. Ponadto aktywni pracownicy jest współorganizatorem licznych wystaw, konkursów, quizów.

UZUPEŁNIENIEM wiedzy zdobytej w poszczególnych pracowniach pałacowych zajmują się także kino poprzez urządzenie specjalnych projektów filmów popularnonaukowych, związanych tematycznie z prowadzonymi zajęciami. Młodzież uczęszczająca do Pałacu korzysta również z bezpłatnych seansów filmów fabularnych, a w każdy poniedziałek najmłodsi kinomani przychodzą na projekcje bajek. W ciągu jednego roku pałacowe kino odwiedzi około 30 tysięcy młodych miłośników „X Muzy”.

„KOMINEK HARCERSKI” to nazwa znanych cyklicznych spotkań urządzanych w gabinecie harscerskim. Do najciekawszych form pracy prowadzonej w tym właśnie gabinecie należy m. in. przegląd drużyn zuchowych, młodzieży i starszoharcerskiej.

NIGDY nie ma wolnych miejsc w pałacowej świetlicy czynnej rano i po południu. Tutaj przy pomocy nauczyciela można odrobić zadane lekcje a czas wolny spędzić na grze w warcaby, szachy, białard itp. Aktywni uczniowie klas starszych prowadzą ciekawe konkursy z cyklu „Kółko i krzyżyk”, organizują również wieczorki przy płytach i magnetofonie.

To zaledwie kilka przykładów różnorodnych form pracy realizowanych z dużym powodzeniem w pięciu pracowniach działu imprez i pracy masowej. (ru)

Wychowanie estetyczne młodzieży

WYCHOWANIE przez sztukę, a więc kierowanie już od najmłodszych lat budzącej się wyobraźni dziecka ku przeyciom dającym jak najwięcej satysfakcji, kształtowanie jego wrażliwości — to zadania, które stanowią podstawowy program pracy działu wychowania estetycznego Pałacu Młodzieży. Już same liczby, ujmujące przedmiot tej działalności statystycznie, mówią wystarczająco wiele o olbrzymim jego wrażliwości — to zadania, które stanowią podstawowy ciężar i chłopców, odbywających systematycznie zajęcia w 10 pracowniach tego działu automatycznie musi wywierać pewien wpływ na swe środowisko. Bo przecież tutaj w pracowniach: teatralnej, plastycznej, choreograficznej, muzycznych i innych zaszczepia się dzieciom swobodę wypowiedzi artystycznej, rozszerza i pogłębia wiedzę o sztuce, kształtuje smak artystyczny. Towarzyszy temu rozwój uzdolnień twórczych bacznie obserwowanych i właściwie ukierunkowywanych przez grono pedagogów o wysokich kwalifikacjach specjalistycznych.

„Sztukę uważa się dziś za jeden z zasadniczych składników wychowania człowieka, równorzędną z nauką, techniką i pracą społeczną — mówi kierownik działu wychowania estetycznego mgr Eugeniusz Bartkowiak. Jakże często nie dostrzega się jeszcze, że dzięki wychowaniu estetycznemu poszerza się wydatnie zakres wrażliwości umysłowej dziecka. A przecież fachowa opieka specjalisty instruktora przyczynia się do uzyskania profitu z zajęć tanecznych, plastycznych, muzycznych czy innych zaspokajających zainteresowania i chęć pokazania się „młodych artystów” przy jednoczesnym skierowaniu ich uwagi na stronę poznawczą przedmiotu. Dlatego też śmiało możemy stwierdzić, że dział nasz uzupełnia i pogłębia proces dydaktyczno-wychowawczy realizowany przez szkołę, dąży do rozbudzenia aktywności kulturalnej wśród młodzieży, stara się maksymalnie wykorzystać sztukę do kształtowania osobowości współczesnego człowieka...” (ro-ma)



Od „Cadeta” do pełnomorskiej „Vegi”

Młodzi żeglarze zdobywają Bałtyk

PRACOWNIA żeglarska, a właściwie już ośrodek morski Pałacu Młodzieży rozwija się niezwykle szybko. Pierwsze „kroki” żeglarze pracowali stawiali w 1966 r. w 40-osobowej grupie, ucząc się sztuki samodzielnego prowadzenia małych jolek mieczowych na Jeziorze Dąbskim. Korzystano wówczas z opieki i goszczynności Morskiego Klubu Sportowego „Pogoń”, a młodzież miała do dyspozycji dwa własnoręcznie zbudowane „Cadety” oraz dwie „Omegi” i jedną „Słonkę”.

— OKRES TEN — wspomina ówczesny komendant klubu i jeden ze współzałożycieli pracowni żeglarskiej Tadeusz Tobiasz — nie należało do łatwych i tylko dzięki wielkiemu zapałowi młodzieży, kierownictwa Pałacu i konkretnej pomocy organizacji opiekuńczych oraz wojska udało nam się w krótkim czasie wzniesić własny, dobrze wyposażony ośrodek, młodzież otrzymała piękny, nowoczesny sprzęt żeglarski. W 1967 roku przy wielkim osobistym zaangażowaniu długoletniego przewodniczącego Komitetu Rodzicielskiego doc. dr Franciszka Białosza założono społeczny komitet budowy przystani żeglarskiej i już

po trzech latach, 8 czerwca 1970 r. nastąpiło jej uroczyste otwarcie.



Współpraca z wojskiem

GDY ZRODZIŁA SIĘ myśl o wybudowaniu własnego ośrodka sportów wodnych, kierownictwo Pałacu Młodzieży zwróciło się o pomoc do jednej ze szcześliwych jednostek wojskowych. Odebrał mił bowiem powstać w czynnie społecznym. Nikt wtedy nie przypuszczał, że tu jednorazowa pomoc przerodzi się w stałą, trwającą od trzech lat współpracę.

Głównym jej celem jest wychowanie młodego pokolenia — uczestników Jednostki wojskowej organizują wycieczki do koszar, zacieśniając więzy serdecznej przyjaźni między żołnierzami i młodzieżą. Umożliwiają zaliczenie do szeregu wojskowego oraz korzystanie z niego przy zdobywaniu świadomości obrony przy przetransporcie Pałacu Młodzieży. Oznaki Sprawności Obrony, przez nie przeszedł w ZHP. W tym roku po raz pierwszy zorganizowano masowe zawody strzeleckie o naganną dawkę jednostki. Kadra oficerska prywatnie odkryła i prelekcje, przede wszystkim dla starszych uczestników, zainicjowała ich z aktualnymi problemami politycznymi i obronnymi. Żołnierze nie tylko wzbudziła w nich poczucie odpowiedzialności za państwo, pomagając przy zabezpieczeniu porządku przed zimą i przy przygotowaniach do sezonu.

Pałac Młodzieży ze swej strony umożliwia żołnierzom i ich rodzinom korzystanie ze sprzętu wodnego. Przedstawiciel Pałacu uczestniczą w wszystkich ważniejszych uroczystościach w jednostce. Zespoły artystyczne uczestniczą w konkursach. Fundowane są drobne upominki dla wyróżniających się żołnierzy.

Wspomnieliśmy tu tylko o niektórych, głównych formach składowych się na serdeczną i miłą atmosferę współpracy. (jas)

mają do swej dyspozycji 5 „Optymistów”, 5 „Cadetów” i 3 „Piraty”. Starsi pływają na 6 „Omegach”, 6 „Folkboatach” i pełnomorskich jachtach klasy „Vega”: s/y „Magnolia” i s/y „Orchidea”. Najlepsi nasi sternicy mają na swoim koncie wiele sportowych sukcesów, startując w regatach okręgowych i ogólnopolskich, a także w NRD w zawodach „Tygodnia Bałtyku”. Najmłodsi natomiast zdobywają żeglarskie „ostrog” podczas organizowanych przez nas regat z okazji Dnia Dziecka na jolkach klasy „Optymist”.

WYRÓŻNIACZY SIĘ postawą i pracą społeczną uczestnicy wszystkich pracowni Pałacu, a przede wszystkim żeglarze, biorą udział w rejsach przyjaźni na zaproszenie Domów Pionierów w Rydze i Rostoku. W bieżącym roku w pełnomorskiej wyprawie do Rygi brały udział dwa jachty z 14 żeglarzami. Młodzież nawiązała osobiste kontakty z pionierami radzieckimi, zwiedzała miasto, zaprosiła kolegów do odwiedzenia Szczecina. W ramach „akcji letniej” organizuje się także żeglarskie rejsy po Bałtyku z zawiązywaniem do portów polskich i zagranicznych oraz dwutygodniowe obozy żeglarskie po Zalewie Szczecińskim. Podczas letniego i zimowego wypoczynku członkowie wszystkich pracowni Pałacu mogą brać udział w atrakcyjnych wycieczkach i obozach wędrownych do ciekawych rejonów Polski. (dym)

Dziewczynny — modelarze

OD CZTERECH lat Pałac Młodzieży jest organizatorem Ogólnopolskich Zawodów Modeli Pływających dla uczestników placówek wychowania pozaszkolowego. Systematycznie czołowe miejsca na tych zawodach zajmują szczecińscy modelarze. W bieżącym roku doszło do małej sensacji. Pierwsze miejsce w klasie FIE modeli latających, zdalnie sterowanych radiem, zajęła siostra znanego modelarza PM Wacława Dobrowolskiego — Wanda.

Warto tu dodać, że pleć piękna wśród modelarzy nadal jest zjawiskiem rzadkim. mimo, że notuje się wzrost zainteresowania modelarstwem wśród dziewcząt. W roku szkolnym 1970—71 na 336 uczestników modelarstwa jest 6 dziewcząt. (jas)



Gdy „zawarczą” motory

NA ROZLEGŁYM dziedzińcu Pałacu Młodzieży przy al. Wojska Polskiego w każde popołudnie sporka można kilkunastu zespołów przy mechanicznych „rumakach”. Młodzi ludzie pod okiem instruktorów dosiadają „Komary” i motocykle WSK. Od czasu do czasu na placu pojawiają się motorynki i gokarty. Podczas tych zajęć jest wiele emocji i wesołych sytuacji. Pierwszy krok na mechanicznym pojeździe nie wypadła dla wszystkich pomyślnie.

Byłby to jednak skrzywiony obraz działalności pracowni samochodowej Pałacu Młodzieży, gdybyśmy oceniali ją tylko od tej strony. Ambicją pracowni, którą od kilku lat kieruje doświadczony pedagog instruktor Wacław NOSARZEWSKI, jest przede wszystkim stwarzanie warunków wychowawczych uczestnikom pragnącym znaleźć tu miejsce dla zaspokojenia swoich młodzieńczych zainteresowań. Nie jest więc głównym zadaniem szkolenie kierowców motocyklowych i samochodowych. Oczywiście kilkuletnia praca w tej komórce, dobre wyniki w nauce i wychowaniu są w końcowym efekcie ukoronowane odzieniem uprawnień do samodzielnego prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Młodzież, która pragnie uczestniczyć w zajęciach pracowni samochodowej jest podzielona na 4 różne stopnie. Najmłodsi majsterkują i uczą się podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu a także zdobywają karty rowerowe. Starsze grupy przechodzą szkolenie teoretyczne w doskonale wyposażonym gabinecie, uczestniczą w zajęciach warsztatowych oraz przygotowują się do praktycznej nauki na motocyklach. W kolejnych latach zajęcia te poszerzone są o teorię budowy większych pojazdów mechanicznych i naukę jazdy na samochodach. Po przejściu tych trzech podstawowych etapów, rozłożonych zawięzają na 3-4 lata, w zależności od wieku uczestników, stoją się oni rzeczywistymi członkami klubu przy tej pracowni. Jest to klub zajmujący się uprawianiem turystyki motorowej i budową różnych typów pojazdów w warunkach warsztatowych. Warto więc zaznaczyć, że właśnie w Pałacu zbudowano pierwsze w Szczecinie garaż i zainteresowano się poważnie tym młodzieżowym sportem.

Podczas jednego ze spotkań komitetu rodzicielskiego, z którym pracownia utrzymuje systematyczny kontakt, mieliśmy okazję zapoznać się z metodami wychowawczymi prowadzonymi przez pracownię. Instruktor prowadzący zebranie z naciskiem podkreślał, że głównym celem pracy samochodowej jest przede wszystkim stwarzanie warunków dla działalności młodych hobbistów. W tym też kierunku prowadzone są zajęcia. Specjalny system punktowania zmusza młodzież do dyscypliny, poszanowania mienia społecznego, czynnego udziału w pracach społecznych na rzecz Pałacu Młodzieży i wyrażania umiejętności życia w kolektynie.

Efektem tak pojętej pedagogiki jest utrzymywanie kontaktu z pracownią byłych jej wychowanków, dziś już studentów, techników i inżynierów. Warto także zaznaczyć, że w minionym 30-leciu pracownia ta wychowała i wyszkoliła ponad 2 tys. młodych ludzi. Długo szyc się oni nie tylko posiadaniem prawa jazdy zdobytego w tej placówce, ale również miłymi wspomnieniami z okresu gdy brali czynny udział w zajęciach. (z)

Wczoraj i dziś pałacowego modelarstwa



biając wiedzę teoretyczną. Służa temu doskonale przygotowani instruktorzy: dwaj Janowie Szule i Zieliński, Zenon Urbanowicz i Marek Kalikowski, oraz bogaty księgozbiór literatury fachowej, projekcje filmów technicznych, wycieczki do zakładów pracy. Modelarstwo roku 1970 musi naprawdę dużo wiedzieć, m. in. z dziedziny mechaniki, elektryczności i elektroniki. Jest mu to potrzebne do pracy przy odtwarzaniu zarówno najprostszych jak i zdalnie sterowanych modeli.

Obecnie całkowicie zrezygnowano z wykonywania modeli statycznych, służących jedynie ku ozdobie i sluznie. Każda praca modelarza ma szansę udziału w licznych zawodach i mistrzostwach. Zmusza to do włożenia maksimum wysiłku w model, do estetycznego wykonania, pozwalającego na rywalizację. W konkursach biera udział oczywiście modele najlepsze. A było ich w ciągu 20 lat dużo. Świadczy o tym zdobyte przez szczecińskich modelarzy nagrody i wyróżnienia. Trudnie je tu wszystkie wymienić. Ograniczmy się do ostatnich osiągnięć. Rok 1965. Na Centralnych Mistrzostwach Polski Modeli Latających I miejsce w klasie rakiet jedno- i dwustopniowych zajął Stanisław Kozierowicz. W 1969 r. Andrzej Machalowski zajął drugie miejsce w klasie rakiet A-4. W rok później powtórzył on swój sukces w klasie modeli rakietoplanów. Na Ogólnopolskich Zawodach Modeli Latających w Jeleniej Górze w ub. roku Tomasz Balcer zdobył I miejsce. W tym samym roku w Katowicach podczas Zawodów Modeli Latających na ulwie Marek Pietka w klasie modeli redukcyjnych uzyskał 3 lokate. W ścisłej czołówce królowali też modelarze Pałacu Młodzieży. Wacław Dobrowolski — mistrz Polski w klasie modeli pływających przedkościowych w 1968 r. oraz wicemistrz w klasie modeli pływających zdalnie sterowanych w roku 1970. Mistrzostwo w tej ostatniej klasie zdobył Janusz Walicki, znany z rejsu miniaturowego jachtu przez Zalew.

JACEK JASIEWICZ

JAKO DWUNASTO-, może trzynastoletni chłopak zapisał się do pracowni modelarstwa szkieletowego. Zainteresowanie tą formą spędzania wolnego czasu rozbudziło w nim instruktorzy Pałacu Młodzieży. Odwiedzili oni szkołę, której byłym uczniem, zachęcając do uczestnictwa w poszczególnych pracowniach. Pamiętam doskonale pierwsze, dwugodzinne zajęcia w modelarni. Instruktor pokazał mi, gdzie są narzędzia, zapoznał z ich przeznaczeniem, wyczerpił klocek drewna i szablon. Tak w moich rękach zaczął powstawać nieskomplikowany model statku „Bug”. Robota szła opornie niejednokrotnie trzeba było zaczynać od początku. Lepsze narzędzia chowałem dla siebie starsi koledzy, brakowało materiałów. Gdy model był prawie gotowy, ktoś przez nieuwagę zniszczył go. Nastąpił moment zniechęcenia i urwał się mój kontakt z pracownią modelarstwa szkieletowego.

Gdy przed kilkunastoma dniami odwiedziłem pracownię modelarstwa okrętowego, bo taką teraz nosi nazwę, zaskoczyły mnie zmiany. Pomieszczenia wypełnione szafami z kompletnymi narzędziami specjalnymi: siłami modelarskimi, szafami uczestników, w których przechowywują swoje prace. Wszystko wykonane na zamówienie przez Wytwórnię Sprzętu Modelarskiego w Krośnie. Modelarze mają również do swojej dyspozycji ciekawy sprzęt: tokarki, wiertarki elektryczne. Młodzież zajęta była w tym momencie smarowaniem imadła bo do niej, jako współwłaściciela pracowni należy większość prac konserwacyjnych, dbanie o porządek i czystość. Wykonują te zresztą także i starsi i młodszy. Od tego, czy sprzęt modelarski jest w dobrym stanie, od tego, w jakich warunkach pracuje się, zależy przecież jakość wykonywanych modeli. Mówię, młodzi i starsi bowiem rozpamiętano wieki modelarstwa jest obłąkami, od uczniów 5 klasy szkoły podstawowej, aż po osoby dorosłe, pracujące zawodowo.

Gwoli sprawiedliwości należy dodać, że niemal identycznie jest w dwóch pozostałych pracowniach: modelarstwa lotniczo-rakietowego i kołowego. Każdy tutaj może

znaleźć zajęcia pożyteczne spędzić wolny czas, rozwijając nie tylko swoje umiejętności praktyczne ale i poję-

O PAŁACU MÓWIA: dzieci, rodzice, instruktorzy

Wiesio Kuklicz
— Szkoła nr 2 kl. IV

— Chodzę do pracowni modelarstwa lotniczego. Zajęcia są bardzo ciekawe. Zawsze cieszę się, jak mam przyjść do Pałacu. Mam dobrego pana i chłopcy też są dobrzy. Grupa nie rozbiła się, wszyscy są koleżanicy. Ja zaczęłam przychodzić na zajęcia trochę później, teraz chcę żeby dogonić wszystkich. W domu myślę o tym, żeby dokończyć model, jak to zrobić i potem w pracowni to robię.

Doc. dr Franciszek Białous
— przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego

— Pałac Młodzieży jest bardzo pozytywną instytucją. Pracownie postawione są na dobrym poziomie, toteż młodzież przychodzi tu bardzo chętnie. Świadczą o tym liczba uczestników, których jest 3 tysiące. Ostatnio otwarta została przystań żeglarska w Dąbiu. Przyciągnęła ona na pewno młodych entuzjastów żeglowności.

Działając wiele lat w Komitecie Rodzicielskim Pałacu Młodzieży zaobserwowałam brak większego zainteresowania rodziców tą placówką. Szkołę uważają oni za coś potrzebnego; konieczność uczęszczania tam dzieci wiąże z koniecznością swojego związku z nią — natomiast ich pobyt w Pałacu nie zobowiązuje rodziców do wspólnej pracy. Nikt tu dzieciom nie wystawia cenzurek, Pałac nie wydaje ocen a więc „nie warto” im się angażować. Byłoby jednak

wskazane, aby rodzice uczestników zgłaszali chęć działania w trójkach pracownianych (odpowiednik trójek klasowych) i w Komitecie Rodzicielskim. Przecież to wszystko, z czego dzieci korzystają na zajęciach ma wpływ i na naukę i na zachowanie i na wyrabianie pozytywnych nawyków, takich jak obowiązkowość, punktualność, odpowiedzialność.

Stefania Palica
— instruktorka pracowni esperanto

— Prowadzę tę pracownię od 7 lat. Codziennie ma zajęcia jedno z 6 kółek. W sumie jest tu 120 uczestników: połowa ze szkół podstawowych a połowa — ze średnich. Staram się, by wszyscy oni żyli się z takimi pojęciami jak internacjonalizm, przyjaźń międzynarodowa, równość ludzi wszystkich ras, wyznań, krajów. Idee te skupia język międzynarodowy, którym jest esperanto. Jak się je realizuje? Prowadzimy żywą korespondencję ze szkołą z Ziemer, z którą wymieniamy wystawy rysunków oraz z „ciotką” Ludmiłą Jewasiewą z Rygi. Mam kontakt z Estonią, Litwą, Węgrami, NRD, Francją. Młodzież jest współredaktorem międzynarodowej gazetki między-szkolnej „Grainoj en vento” („Ziarno na wietrze”), wydawanej w Szwajcarii. Wysłała się tam opisy i ilustracje z życia dzieci w różnych krajach. Do koła, którego członkiem jest nasza pracownia należą też koła: Anglii, Francji, Węgier, ZSRR, Japonii i Szwecji. Jesteśmy wśród nich „najmniejszą grupą” — jak nam oświadczone. Pracownia esperanto Pałacu Młodzieży pełni jeszcze dwie funkcje, odnoszące się nie tylko do naszych uczestników. Jest ośrodkiem metodycznym dla innych koł esperanckich w szkołach naszego kraju oraz propaguje działalność Pałacu w Polsce i za granicą.

Młodzież nie przychodzi do nas na lekcje, na kurs językowy. Opanowuje go w trakcie tych właśnie zajęć i wydaje mi się, że spełnia założenia wychowawcze, które wymieniałam na wstępie.

Tu się wypoczywa, bawi i otwiera okno na świat, przez które widać życie rówieśników młodych szczecińców.

Elżbieta Nowakowska
— VI Liceum Ogólnokształcące kl. II

— Zapisalam się na zajęcia do pracowni teatralnej i pracowni mandoliny. Pozwala mi to nie tylko wypłnić wolny czas sprawami, które mnie interesują ale też w ogóle pomocne w zrozumieniu sztuki. Przychodzenie do Pałacu ma wpływ i na zajęcia w szkole, gdyż daje szerszy pogląd na wiadomości o sztuce.

Elżbieta zastalam jednak nie w pracowniach, o których mowa, lecz w czytelniku, przy stoliku, pochylonym nad encyklopedią.

— Bywam tu często, gdyż mam możliwość korzystania z książek potrzebnych do przygotowania lekcji. Teraz wynajmuję informacje z książki „Sztuka romantyzmu”, ponieważ zbliża się lekcja rysunków poświęconemu temu tematowi. Lubię czytać. Pani tu pracująca zawsze pomoże w doborze literatury...

Edward Bożyczko
— kierownik działu wychowania technicznego

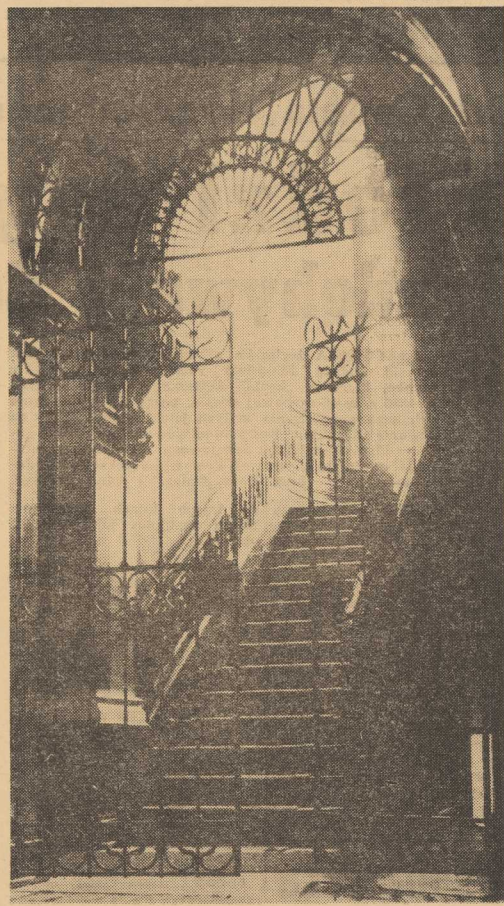
— Pracuję w Pałacu od 20 lat, od chwili jego utworzenia. Jest to jedyna placówka w mieście prowadząca dla młodzieży zajęcia zgodne z jej zainteresowaniami a działająca poza szkołę. Są oczywiście szkolne koła różnych typów, są takie grupy przy klubach, ale Pałac posiada ośrodek jedynym w swoim rodzaju. Może tu przyjść każdy uczeń i spędzić czas na politechnice, niechcąc zulać pracy przy swoim hobby.

Obserwuję, jak szybko zmieniają się wymagania młodzieży. W koleżanki modelarskiej przed kilkunastu laty robiono latawce, szybowce, małe klockowce. Obecnie chłopcy chcą nadążyć za współczesną techniką. Robią modele silnikowe, sterowane radiem, rakiety, modele redukcyjne statków — będące dokładnymi miniaturowymi prawdziwych okrętów. Potrzebne są im oczywiście do tego odpowiednie maszyny i urządzenia. W pracowni fotograficznej zajęcia nie kończą się na wywołaniu zdjęć. Uczestnicy pracują nad własnym stylem, stają się młodymi fotoreporterami, biorą się do kręcenia filmów. Program zajęć systematycznie zmierza w kierunku opanowywania coraz wyższych stopni trudności. Jest to możliwe dzięki temu, że inaczej, niż w szkole — programy te ustalamy co roku. Nadajemy więc za najnowszymi potrzebami młodzieży. Nie idziemy na łatwiznę, nie mówimy robia to, co ich pasjonuje, nie wiesz dziwnego, że prawie nie opuszczają zajęć.

Nie zamierzamy tu uczyć młodych ludzi podstaw ich przyszłego zawodu (choćby niewątpliwie jedno z drugim się zbiegało). Niech poznają jakąś dziedzinę, niech potem, jako ludzie dorośli pozostaną nadal modełarzami, wypełniającymi wolny czas ciekawym zajęciem. Nie uczymy konkretnych prac, lecz ich organizowanie „własnym przemysłem”. Na przykład w pracowni gospodarstwa domowego dziewczęta uczą się zasad umiarkowanego mieszkania, urządzania przyjęć, form towarzysko-rodzinnych. To się im podoba i to jest im potrzebne.

Leszek Łukaszewski
— kierownik pracowni radiotechnicznej

— W latach 1951—53, jako uczeń szkoły TPD nr 1 chodziłem do pracowni fotograficznej. Po ukończeniu studiów inżynierskich w Moskwie powróciłem do Szczecina i poza pracą zawodową zajmłem się pracownią radiotechniczną, którą prowadzę od 10 lat. Znaczenie działalności Pałacu uatrakcyja w tym, że uczniowie otrzymują tu pierwsze doświadczenia w zdobywaniu sukcesu pozaszkolnego i w przeżywaniu porażki. Uczą się odpowiedzialności za wykonaną pracę. Jest to przygotowanie do życia. Młodzież daje te zajęcia dużo satysfakcji. Odbywamy 4 wycieczki w roku: do studia telewizyjnego, do elektrowni. Uczniowie widzą, na czym polega ta praca. Nawet obawiamy się, że będą mieć poczucie o innych dziedzinach gospodarki. Ale często też uczestnicy zajęć pałacowych idą w kierunku swoich młodzieżowych zainteresowań: zostają marynarzami, szatnikami, radiotechnikami. Wykorzystują swoje u-



zdolnienia i potem podejmują pracę, która im naprawdę odpowiada.

Mgr Eugenia Kolodziejska
— z-ca dyrektora Pałacu

— Praca tu nie jest wcale lekka wbrew wyobrażeniom niektórych ludzi. Nie chodzi przecież o przetrzymanie dzieci w wolnych od nauki chwilach. Rozwijanie uzdolnień — to sprawa doniosła i staramy się jej sprostać. Przychodzi do nas młodzież zamieszkała bliżej Pałacu. Zdajemy sobie sprawę, że gdyby nasza placówka się rozbudowała — chętnych byłoby znacznie więcej. Chcielibyśmy być pomocnymi całej młodzieży. Nie tylko szkolnej. Niechby każdy młody człowiek, który interesuje się np. modelarstwem mógł przyjść na konsultację, skorzystać z urządzeń. Na razie nie jest to możliwe, ale może z czasem...

Krzysztof Rotter
— I Liceum Ogólnokształcące
i Andrzej Śliwiński
— Technikum Mechaniczno-Energetyczne

Zostają ich w grupie chłopców zajętych popchnięciem „Warszawy”, która absolutnie nie chce zapaść. Chodzą na zajęcia pracowni samochodowej i radiotechnicznej.

— Po pierwsze: uczymy się prowadzić wóz i zdobyliśmy prawa jazdy. Po drugie: pozniejemy podstawy radiotechniki, co wiele się z lekcjami zajęć technicznych. Po trzecie: spędzamy czas w miłym, koleżeńskim towarzystwie.

Krysia Kuberska
— Szkoła Podstawowa nr 40 kl. VIII

Wsparta o prośbę duma o sprawach niedostępnych reporterskiemu notesowi.

— Przychodzę do pracowni gospodarstwa domowego od 3 lat. Nauczyłam się pieczenia, gotowania zup. Tu? Pora się nasze fortuski. Bardzo lubię te zajęcia. Umiem też robić kanapki, dużo rzeczy poznalam na zajęciach.

Henryka Brodniewicz
— aktywistka Komitetu Rodzicielskiego

— Moim zdaniem Pałac przede wszystkim wychowuje. Wy-

rabia u młodzieży takie cechy, jak systematyczność, punktualność, dyscyplina, koleżeństwo, solidarność. Dziewczętom i chłopcom zależy na dobrej opinii. Zaobserwowałam to podczas wycieczki do Warszawy. Zachowanie uczestników było bez zarzutu.

Zajęcia w pracowniach rozbudzają i utrwalają zamiłowania, co jest później pomocne w wyborze szkoły średniej lub wyższej. Biblioteka i czytelnia służą rozwojowi czytelnictwa i dostarczają lektur szkolnych. Wszelkie majsterkowanie ułatwia młodzieży pracę na szkolnych zajęciach politotechnicznych.

WYPOWIEDZI naszych rozmówców pokrywają się; oceny działalności Pałacu są podobne. Przy tej okazji warto podkreślić szczególnie jeden aspekt wychowawczy: koleżeństwo. Na zajęcia koleżki przychodzą uczniowie różnych klas i różnych szkół. Wspólnie pracują, pomagają sobie nawzajem, zrywają się. Uczą się wspólnej odpowiedzialności za pracownię i osiągnięte przez nią wyniki. Kształtowanie cech charakteru jest co najmniej równorzędnym osiągnięciem, co kształtowanie zainteresowań.

O godzinie 19 kończą się zajęcia. Pałac opuszczają dzieci i młodzież. Jedni niosą mandoliny, inni rozważają jeszcze kwestie związane z ich pracowniami. Wracają z poczuciem miłości i z pożytkiem spędzonego czasu. Pałac wrośli w życie szczecińskich uczniów, stałe przyciąga i jest atrakcyjny. Należy mu żyć i rozwijać, rozwój, filii w innych dzielnicach i dalszych sukcesach.

J. FRYDRYKIEWICZ

Wszystkie zdjęcia
St. Cieślak

